

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty. Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półrocznie abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ówczesni i miesięczni za dopłatą pierwszy 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza

Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anonsov; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Rue des St. Peres 31.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi za drugie ćwierćroczne, w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; za miesiąc maj: w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct. Z *Przewodnikiem* za drugie ćwierćroczne w miejscu 3 zł. 75 ct., pocztą 4 zł. 75 ct.; za miesiąc maj w miejscu 1 zł. 30 ct., pocztą 1 zł. 65 ct. Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Na podstawie umowy zawartej z redakcją warszawskiego „Tygodnika Ilustrowanego“ zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą piękne to pismo, celujące tak doborom treści literackiej jak i artystyczną wartością działu ilustracyjnego, po cenie znacznie niższej.

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą otrzymywać od 1 stycznia 1891 r. warszawski „Tygodnik Ilustrowany“, po następującej cenie:

W Lwowie:	kwartalnie	2	„	50	ct.
	miesięcznie		„	84	ct.
Na prowincyi:	kwartalnie	3	„	15	„
	miesięcznie	1	„	5	„

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 21 maja b. r., dyrektorowi krajowej kasy głównej we Lwowie, Augustowi Wnorowskiemu, w uznaniu jego długoletniej, bardzo pożytecznej

działalności służbowej, nadać najmiłościwiej tytuł i charakter radcy rządowego z uwolnieniem od taksy.

Minister handlu zamianował oficyałów pocztowych: Edwarda Pawlina, w Rzeszowie, kasyerem pocztowym w Drohobyczu; Szymona Grudzińskiego, w Jarosławiu, kasyerem pocztowym tamże; Wilhelma Makuscha, we Lwowie, kontrolerem pocztowym w miejscu; Mikołaja Macielińskiego, w Czortkowie, zarządcą pocztowym tamże; Antoniego Przesławskiego, w Drohobyczu, kontrolerem pocztowym w Rzeszowie, i Norberta Blaschiera, w Szczakowej, zarządcą pocztowym tamże.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała tymczasowego nauczyciela 4-klasowej szkoły męskiej im. św. Antoniego we Lwowie, Jana Hławatego, stałym nauczycielem 4-klasowej szkoły etatowej męskiej im. św. Anny we Lwowie; stałego nauczyciela szkoły męskiej imienia św. Anny we Lwowie, Józefa Opałka, stałym nauczycielem kierującym 4-klasowej szkoły etatowej mieszanej im. M. Szaszkiewicza we Lwowie; tymczasową nauczycielką młodszą, Leontynę Lityńską, w Ustrzykach Dolnych, stałą nauczycielką młodszą 2-klasowej szkoły etatowej w Ustrzykach dolnych.

Obwieszczenie.

Celem powstrzymania dalszego rozwlekania zarazy pyskowej i racicowej, zabrania się aż do odwołania ładować i wyładowywać zwierzęta racicowe na stacyi c. k. kolei państwowej w Posadzie chyrowskiej.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 2 czerwca.

Jak wiadomo, JE. Pan Minister wyznał i oświecenia br. Gautsch zabrał głos w Izbie wyższej dnia 29 maja w sprawie reformy studyów prawniczych i państwowych umiejętności. Mowę tę znakomicie wyświetlającą sprawę tej reformy, tak inocho interesującej szerokie koła naszego społeczeństwa, podajemy poniżej w dosłownym przekładzie ze stenogramu.

JE. Pan Minister rzekł co następuje:

Wysoka Izbo! Projekt ustawy o studyach i egzaminach z prawniczych i państwowych umiejętności, który wys. Izba ma przed sobą celem wydania uchwały, jest wynikiem rozlicznych prac wstępnych i dokładnych narad. Gdy administracya oświecenia publicznego, pobudzona doświadczeniami ostatnich dziesiątek lat, postępowaniem umiejętności prawniczych i państwowych i występującemu na jaw potrzebami, powzięła zamiar zmienić ordynacyę studyów z r. 1855, dała przedewszystkiem sferom interesowanym sposobność do wydania swojej opinii o tej sprawie. I tak oddały swój głos wszystkie austriackie fakultety prawniczych i państwowych umiejętności, a nadto administracya oświecenia publicznego wsparta była — co z wdzięcznością wypowiadam — światłą radą reprezentantów teoryi i praktyki. Od samego początku ponad wszelką wątpliwość przekonana była administracya oświecenia publicznego, że, chcąc zaprojektować zmiany, powinno się jednak zachować granice kardynalnych zasad ordynacyi studyów z r. 1855. Zupelnie pomijając zasadę naukowej swobody uczenia i uczenia, która o tyle tylko doznaje ograniczenia, o ile to ze względu na okoliczności jest rzeczą nieuchronną, trzeba studia prawnicze uważać za fundament, na którym wznosić się powinna cała naukowa budowa umiejętności prawniczych i państwowych. Do tego przybywa ów egzamin składany już w ciągu studyów, który nazywamy

egzaminem państwowym prawniczym i nakoniec jednokrotne wykształcenie wszystkich kandydatów bez względu na to, czy chcą poświęcić się służbie sądowniczej, czy administracyjnej.

Z zachowaniem tych urządzeń fundamentalnych musiała administracya oświecenia publicznego co do pierwszego oddziału studyów, który, jak już wspomniałem, obejmuje przedmioty prawnicze, rozwinąć starania swe w dwojakim względzie. Po pierwsze wypadło zastanowić się, czy i nadal pozostawić w takich samych rozmiarach przedmiot: „historya państwa i prawa niemieckiego“, czy też nie pozostawić. Zasięgnięte w tym względzie głosy oświadczyły, że z kolegium tego wyłączyć należy historya państwa niemieckiego i że kolegium to na przyszłość traktować należy jako historya źródeł prawa i prawa publicznego, jako historya i system prawa prywatnego.

Wypowiedziano w tej wys. Izbie, że chodzi tu o pomnożenie materii egzaminacyjnej. Aby zbić to mniemanie, mogę powołać się na znamienitego męża zawodu, na rozprawy ankiety, która odbyła się w Ministerstwie, i na obowiązujące już teraz przepisy. Albowiem już i dziś historya państwa i prawa niemieckiego obejmuje także historya prawa prywatnego. Samo niemieckie prawo prywatne wykładane było osobno w pierwszym półroczu drugiego roku. Jakkolwiek niemieckie prawo prywatne samo w sobie nie stanowi przedmiotu egzaminacyjnego, ua wykład ten uczęszczają niemal wszyscy studenci. Oddawna wytworzyła się praktyka, że i z niemieckiego prawa prywatnego egzaminuje się wespół z historya. Mogę zapewnić i, jak powiedziałem, powołać się na powagi, które obecnie przedmiot ten wykładają, że w przyszłości nie będzie większego obciążenia studentów.

Drugim przedmiotem, co do którego administracya oświecenia publicznego czyniła starania, jest owo kolegium, które w niniejszym projekcie ustawy nazwane jest historya państwa austriackiego. Już przed rokiem 1855 (datą teraźniejszej ordynacyi studyów) często odzywały się głosy, że prawnik austriacki powinien nie obywać bez się znajomości historya prawa austriackiego. Pod tym względem pozwalał sobie przypomnieć, że w broszurze Kinka: *Ueber die Rechtslehre an der Wiener Universität* z r. 1853, myśl ta znalazła wyraz szczególnie silny jako wówczas powsze-

Całe życie szczęśliwy.

W roku 1875 zmarł człowiek, nietylko jako pisarz głośny, ale i z tego względu zasługujący na uwagę, że należał do rzędu owych bardzo niewielu wybrańców losu, którzy sami uważają się za szczęśliwych i jawnie to głoszą.

H. C. Andersen, najslawniejszy może z poetów duńskich po za granicami tego kraju, mógł też słusznie szczycić się, iż jest kochankiem szczęścia. Urodzony w małym miasteczku Odense na wyspie Fünen (2 kwietnia 1805), pochodził z rodziny tak ubogiej, że kolebkę z braku innego materiału, sporządzono dlań z desek katafalku, na których czerniły się jeszcze resztki kiru. Ojciec jego, szewc z zawodu, doś był czytany, matka natomiast, kobieta wprawdzie wielkiej zaocności, nie posiadała najprymitywniejszego nawet wykształcenia. Oboje gorąco kochali swe dziecię.

Zamiłowanie ojca w czytaniu, przeniosło się na syna. Bujna fantazyja malca zmieniała ściany ubożuchnego mieszkanka we wspaniałe pałace, zaludnione postaciami z „*Tysiąca i jednej nocy*“. Wszystkie wolne chwile poświęcał on bądź to wertowaniu tej księgi baśni, bądź też urządzaniu przedstawień marionetkowych na małym, przez ojca sporządzonym teatryku.

Od czasu do czasu odwiedzała Odense ta lub owa trupa dramatyczna. Mały Andersen bywał wówczas w ciągłej ekscytacyi. Raz z zaznajomionym się z ańszem uzyskał przy

jego protekcyi wstęp za kulisy, z kąd mógł swobodnie patrzeć na scenę. Każde przedstawienie wznawiał następnie na swym miniaturowym teatrze przy szczerelnym przez swych rówieśników zapełnionem auditorium.

Ojciec wczesnie go odumarł. Matka praniem musiała odtąd zarabiac na życie swoje i Janka, który całymi dniami, siedząc w domu, niczem nie zajmował się innym, jeno marionetkami i czytaniem utworów dramatycznych. Dwie sąsiadki, wdowa po karczodzieli i jej szwagrowa, pozwalały mu korzystać ze swego księgozbioru. Dzięki temu, poznał on dzieła Szekspira, i odtąd jedynie one znajdowały przystęp na maluczka scenę Andersena.

Rówieśnicy zwali go „komeďyantem“ i zdawało się, że w istocie nic innego zeń nie będzie. Matka oddawała wprawdzie Janka kilkakrotnie do terminu, ale majstrowie nie wiele miewali zeń pociechy, i po kilkudniowej próbie odsyłali chłopaka do domu. Fantazyja, która zawsze przeważała u Andersena nad innymi władzami umysłu, malowała mu teatr w tak uroczych, tak ponętnych barwach, że z kilku talarami w kieszeni i silnem zaufaniem w opiekę Bożą, wyruszył ostatecznie do Kopenhagi, chcąc spróbować, czyby go nie zaangażowano na tamtejszą scenę. Nieznany, pozbawiony wszelkich środków, rzucił się w wir wielkomięski, aby, jak sam opowiada, — „wprzód niewymownie wiele cierpieć, a potem zdobyć sobie sławę“.

W „*Baśni mego życia*“ przedstawia Andersen szczegółowo swe udrczenia, swą niezręczność, a obok tego swą wiarę i wytrwałość, wreszcie dobroć i łaskę, jakiej zaznał u znacznych ludzi. Pierwsze jego próby dramatyczne przyniosły mu zupełne *fiasco*; to sa-

mo spotkało go jako ucznia baletu i opery. „Ale — opowiada w 10 lat później Adam Oehlenschläger — ów nieokrzesany, zadnych wiadomości nie posiadający chłopak, zdradzał już wówczas przedziwny talent w rytmicznym sposobie wysławiania się; płynne, dźwięczne wiersze sypały bez żadnej trudności, jak z rękawa“. Zycieliwi ludzie zajęli się zaraz chłopakiem. Tajny radca Jonasz Collin przyjął go do swego domu, obchodził się z nim, jak z własnym dzieckiem, nadto zaś wyrobił mu u króla Fryderyka VI stypendyum, a później wolne miejsce w wyższym zakładzie naukowym w Slagelse. Po pewnym czasie Collin niezadowolony z systemu, jakiego trzymano się w tej szkole, zabrał Andersena napowrót do Kopenhagi, gdzie chłopak prywatnie kontynuował nauki do roku 1829.

Zakończył je, zdawszy egzamin filozoficzny, i odtąd rozpoczęła się właściwa literacka działalność Andersena. W wymienionym roku pojawił się pierwszy jego zbiorek poezyj i „*Podróż pieszka*“. Publiczność stanęła odrazu po stronie młodego autora, mimo że zawistna krytyka formalna przeciw niemu podjęła krucyatę. Mniej miały powodzenia pierwsze utwory sceniczne Andersena, gdyż potępili je zgodnie i krytyka i czytelnicy.

W r. 1830 odbył Andersen pierwszą swą podróż po kraju, a w r. 1831 wyruszył do Niemiec. Rezultatem tych wypraw były „*Obrazy i podróże do Harzu i do saskiej Szwajcaryi*“. Odtąd z każdym rokiem przysparzał literaturze swej ojczyznej coraz nowe, a niejednokrotnie bardzo cenne nabytki.

Otrzymałszy w r. 1833 stypendyum na wyjazd za granicę, zwiedził ponownie Niemcy, a prócz tego Francję i Włochy. Po powrocie ugruntował swą sławę, wydaniem „*Im-*

provizatora“, i pierwszego zeszytu „*Baśni opowiedzianych dla dzieci*“. Tak więc w trzydziestym roku życia, znalazł drogę talentowi jego przeznaczoną, i zdobył sobie sławę, pomimo iż krytyka kopenhaska odmawiała mu do niej prawa jeszcze przez całych lat dzieiesięć.

To wrogie zachowanie się krytyków ojczyznych nie zamacało mu szczęścia; Niemcy, Szwecya, Anglia i Francya uznały w Andersenie niezwykle zjawisko literackie, a ogół zaś rodaków stał także po stronie poety. Nadto po śmierci Fryderyka VI, znalazł on również zycieliwych protektorów w Chrystyianie VIII i Fryderyku VII, nie miał więc powodu pod żadnym względem skarżyć się na swą dolę.

Od r. 1838 wyznaczono mu — zwyczaj tylko w skandynawskich państwach istniejący — jako pocie pensyę rocznych 800 koron, która z biegiem czasu wzrosła do wysokości 3000 koron (około 1600 złr.). W roku 1851 otrzymał Andersen tytuł profesora, następnie zaś radcy stanu i radcy konferencyjnego.

W ostatnich latach życia oddawał się Andersen prawie wyłącznie pisanu coraz to nowych uroczych baśni, które znajdowały tłumaczy na wszystkie prawie języki europejskie. W tym kierunku pozostał duński poeta dotąd nieprześcignionym. Ciężka choroba raka wątroby, położyła koniec temu pracowitemu i znacnemu życiu dnia 4go sierpnia r. 1875.

W sposób wyjątkowo uroczysty odbył się pogrzeb „szczęśliwego przez całe życie“. Zwłoki zwrócono ziemi w obecności króla duńskiego, następcy tronu, członków ciała dyplomatycznego i wszystkich niemal wybitnych osobistości, jakie Dania wówczas posia-

chna. Że w ordynacji studyów z r. 1855 nie uwzględniono historii prawa austriackiego, stało się to pewnie z tych samych przyczyn, które i obecnie istnieją. Jak wiadomo, mówiąc o historii prawa austriackiego, nie można mieć na myśli pospolitego austriackiego prawa prywatnego, w tym sensie w jakim się mówi o pospolitem niemieckim prawie prywatnym. Prawo austriackie u różnych narodowości zamieszkujących Austrię, a względnie w różnych krajach austriackich różnie się rozwinęło, i ta właśnie okoliczność stanowi ową wielką trudność, która i dziś jeszcze historii prawa austriackiego stoi na zawadzie. Przed laty — a było to za czasu, gdy wielce szanowny pan sprawozdawca (Stremayr) sam sprawami administracji oświecenia publicznego kierował — rozpisana była austriacka administracja oświecenia publicznego, jak wiadomo, konkurs o nagrodę, aby stworzyć podręcznik do nauki historii państwa i prawa austriackiego. Wówczas, wskazując na metodę jakiejś co do historii państwa i prawa niemieckiego trzymać się należy, określono ten przedmiot jako historię państwa, historię prawa publicznego i historię prawa prywatnego. Jeśli wolno mi pójść za przedstawieniem rzeczy owego znamienitego męża zawodu, który wówczas wypracował projekt konkursu, a teraz uczestniczył w świeżo odbytej w Ministerstwie oświecenia ankiecie, główną przyczyną, dla której nie nadeszła wówczas ani jedna praca konkursowa, był właśnie warunek, żeby napisano historię prawa austriackiego. Ale oto nowe kolegium ma figurować w planie studyów jako historia Państwa austriackiego, a to jako historia wytworzenia się państwa i prawa publicznego. Takim kolegium o wiele mniej trudności staje na zawadzie niż kolegium o historii prawa austriackiego. Zresztą administracja oświecenia publicznego, jak to wypowiedział już pierwszy z panów mówców w tej dyskusji, postara się sposobem rozporządzenia, żeby na tych uniwersytetach, na których zachodzi tego potrzeba, w stosowny sposób uwzględniono także historię rozwoju prawa w poszczególnych terytoriach Państwa.

Kolegium o historii prawa austriackiego, jak to wypowiedziano już dzisiaj w tej wys. Izbie i dawniej już w ankiecie, ma na celu nie tylko podać prawnikowi austriackiemu cenne i pewnie nieodzowne mu wiadomości, lecz także jasno przedstawić prawnikowi austriackiemu, jak Państwo powstało, położył przycisk na historyczną konieczność tego Państwa, i w tym duchu poprzeć samą ideę Państwa. Aby ułatwić przejście, nosimy się z myślą, żeby kolegium tego słuchać można równie na wydziale prawniczym, jak na wydziale filozoficznym. Można spodziewać się, że zaprowadzenie historii państwa austriackiego jako przedmiotu obowiązkowego i egzaminacyjnego pociągnie to za sobą, iż dzielne siły zwrócą się ku tej nauce, i uczynią z niej przedmiot opracowania literackiego.

Mogę przeto pewnie wypowiedzieć twierdzenie, że dla studenta wyniknie w pierwszym oddziale studyów nowe obciążenie tylko z kolegium o historii państwa austriackiego. Aby przedstawić w. Izbie miarę obciążenia tego, pozwalam sobie dodać, że kolegium to, wedle zamysłu naszego ma obejmować pięć godzin na tydzień przez jedno półrocze.

Zwracam się teraz ku drugiemu oddziałowi studyów, w którym ma się traktować prawo, obowiązujące obecnie, i umiejętności

polityczne. Przedmioty tego oddziału studyów są, jak wiadomo, przedmiotem drugiego i trzeciego egzaminu, tak zwanych: sądowiczego i politycznego egzaminów rządowych. Co do sądowiczego egzaminu etatowego, żadna nie zaszła zmiana, a więc trudno tu mówić o nowo zaprowadzonym kolegium lub o nowym obciążeniu studenta. Rzeczywiście jednak tak jest co do umiejętności politycznych. Mniemam, że nie wymaga to osobnego usprawiedliwienia, iż administracja oświecenia publicznego, skoro tylko przystąpiła do zmienienia ordynacji studyów, odrzuca powzięła myśl zażądać co do umiejętności politycznych więcej nauki, niż wymaga się dotychczas. Tego zdaje mi się wymagać z imperatywną koniecznością sam rozwój studyów. W przyszłości tedy ma się w drugim oddziale studyów uwzględnić austriackie prawo państwowe, austriackie prawo administracyjne, naukę ekonomii społecznej i politykę ekonomii społecznej, umiejętności skarbowości, z szczególnym uwzględnieniem austriackiego ustawodawstwa finansowego, powszechną statystykę porównawczą i statystykę austriacką. Ostatni ten przedmiot, wedle uchwał szanownej komisji, nie będzie przedmiotem egzaminu. Gdy się zważy, że i dziś już nauka ekonomii społecznej i umiejętności skarbowości są obowiązkowymi przedmiotami studyów i egzaminów, że nadto statystyka w przyszłości ma być wyłączona z egzaminu politycznego, ujrzy się, że w projekcie rządowym chodzi właściwie o austriackie prawo państwowe i o austriackie prawo administracyjne.

Co się tyczy tedy zaprowadzenia austriackiego prawa państwowego, nie potrzeba tego pewnie osobno uzasadniać. W czasie, od którego istnieje ordynacja studyów z r. 1855, stosunki bardzo się zmieniły, a żaden prawnik austriacki nie może pewnie obyć się bez gruntownej znajomości austriackiego prawa państwowego. Rozumie się samo przez się, że prawo konstytucyjne stanowić będzie przeważną część wykładu z prawa państwowego. Tak samo trudno już pominąć znajomości prawa administracyjnego. Przedmiot ten jest przysługującym urzędnikowi administracyjnemu nieodzownie potrzebny, a że pominąć wszelkie inne umotywowanie, pewnie już samo istnienie Trybunału dla sporów w dziedzinie prawa administracyjnego wyraźnie wskazuje kierunek, w którym administracja oświecenia publicznego spełnić powinna swój obowiązek pod względem ordynacji studyów.

Dla zupełności pozwalam sobie jeszcze nałmieni, że oprócz przedmiotów, które wymienić miałem zaszczyt, w przyszłości także, jak i dotąd, trzeba od prawnika wymagać, aby słuchał pewnych kolegiów na wydziale filozoficznym. W porównaniu z teraźniejszym stanem rzeczy są pod tym także względem projektowane niektóre zmiany. Podczas gdy dotąd przepisane było jedno kolegium o filozofii praktycznej, jedno kolegium o historii austriackiej i jedno kolegium o historii powszechnej, w przyszłości prawnik przed prawno-histerycznym egzaminem rządowym będzie musiał słuchać jednego kolegium o filozofii, a przed tymże egzaminem lub po nim jednego kolegium o historii filozofii prawa — wedle wniosków szanownej komisji — i jeszcze jednego kolegium na wydziale filozoficznym. Co do tego nakoniec wspomnianego kolegium student będzie miał zupełną swobodę wyboru.

O przyczynach, które nakłoniły administrację oświecenia publicznego trzymać się tej także kardynalnej zasady ordynacji studyów z r. 1855, pewnie ani wspominać nie potrzebuje. Administracja oświecenia publicznego nie staje na tem stanowisku — jak Jego Eksceleńcyja pan preopinant, który tuż przedemną miał głos (hr. Belcredi), nadmienić był łaskaw — żeby chciała stwarzać coś w rodzaju seminaryjów nauczycielskich dla prawników lub szkoły specjalne w ściślejszym znaczeniu. Administracja oświecenia publicznego zna naukowe znaczenie Uniwersytetu i jego celów i chce koniecznie utrzymać i popierać u studentów ten stan rzeczy, który opiera się nie na czemś w rodzaju Akademii prawniczej, lecz właśnie na studyach uniwersyteckich. Dla tego zdaje się administracji oświecenia publicznego, że nie można obyć się bez związku z wydziałem filozoficznym. Z tej to przyczyny wymaga administracja oświecenia publicznego od prawnika oprócz właściwego zawodowego także ogólnie naukowego wykształcenia i dla tego kolegia o filozofii są szczegółowo przepisane. Ze co do trzeciego kolegium filozoficznego pozostawia się studentowi zupełną swobodę wyboru, administracja oświecenia publicznego wychodzi w tem z dość praktycznego, co prawda, punktu widzenia. Chce bowiem studentowi, który ma także uczęszczać na wydział filozoficzny, dać sposobność w miarę indywidualnej skłonności oddawania się, okrom właściwych studyów zawodowych, jeszcze pewnym przedmiotowi, w którym znajdzie szczególne upodobanie i w ten sposób nakłonić go nie tylko do zapisania się na kolegium, lecz i do rzeczywistej frekwencji.

Rozumie się samo przez się, że administracja oświecenia publicznego, doszedłszy do pewnych postanowień w sprawie zmian w ordynacji studyów, musiała zadać sobie pytanie. Jakby przepisać najkrótszy czas do odbycia tych studyów. Wnioski, które administracja oświecenia publicznego w tym względzie stawiała, miały na celu zaoszczędzić prawnikowi rok czasu. Z jednej strony studyum prawnicze ukończyć można — w przypuszczeniu, że student jest pilny — w siedmiu półroczach; z drugiej strony, zyskać miał student, w porównaniu z dzisiejszym stanem rzeczy, około pół roku przez inne oznaczenie czasu egzaminów. W tem zapatrywaniu decydującym był dla administracji oświecenia publicznego szereg faktów, które pozwolę sobie wyliczyć. Przedewszystkiem bije w oczy fakt, że naukowe i egzaminacyjne materiały pierwszego dwulecia jest przecięz znacznie szersze od materii półrocznego drugiego. A dalej zważyć trzeba, że aż do niedawna dozwolone było studentowi przez mniej więcej dwa półrocza łączyć jednoroczną służbę wojskową ochotniczą ze studyami prawniczymi. Ponieważ, jak wiadomo, żaden słuchacz wydziału prawniczego w czasie jednorocznej służby wojskowej nie mógł uczynić zadość obowiązkowi studenta, nie mógł rzeczywiście studyować — pomijam tu frekwentowanie kolegiów od czasu do czasu — przeto pozostawało słuchaczowi wydziału prawniczego, jeżeli odslużywał jednoroczną powinność wojskową w czasie studyów, rzeczywiście tylko sześć półrocz. Doświadczenie zaś uczy, że rezultaty egzaminów takich studyów bynajmniej nie były niepomyślne. A nakoniec uczy doświadczenie, że ci studenci, którzy z jakichby przyczyn wyjątko-

wo już po drugim albo po trzecim półroczu dopuszczeni byli do prawno-histerycznego egzaminu rządowego, często składali go całkiem pomyślnie. Do czego dodawszy okoliczność, że nowa ustawa o sile zbrojnej nie dozwala już kumulacji studyów ze służbą wojskową, i porównawszy nakoniec stan rzeczy, panujący obecnie w Niemczech, mogła pewnie administracja oświecenia publicznego, nie odważając się na zbyt wiele, wystąpić wobec w. Izby z wnioskiem, ażeby w przyszłości uczniom pilnym, o ileby rzeczywiście wydołali przepisom co do przedmiotów naukowych, dozwolone było składać prawno-histeryczny egzamin rządowy już po trzecim półroczu. Pozwalam sobie na to tylko zwrócić uwagę, że w Niemczech na mocy §. 2 ustawy o organizacji sądowej z d. 27 stycznia r. 1877, przepisane jest tylko trzyletnie studyum uniwersyteckie dla uzyskania zdolności do urzędu sędziowskiego. Co prawda, objawia się w Niemczech od wielu już lat dążność ku przedłużeniu czasu studyów — cała literatura wyrosła już na gruncie tego tematu. Ale zamysły te były bez skutku, a reskrypty rządu pruskiego z czasów najnowszych dowodzą, że rząd myśli pozostać przy teraźniejszym czasie studyów.

Niech mi będzie wolno przy sposobności tej pomówić także o pewnej uwadze sprawozdawcy komisyjnego, w którym powiedział, że komisja pozostaje przy teraźniejszym czteroleciu studyów prawno-politycznych, jako też przy tem, żeby pierwszy, tak zwany prawno-histeryczny egzamin sądowy składać można dopiero po czwartym półroczu. (Wniosek komisji jest ten: „§. 5. Prawno-histeryczny egzamin rządowy składać można już w czterech ostatnich tygodniach czwartego półroczu.”) Temu urzędzeniu, zdaniem komisji, zawdzięcza się, że studia prawnicze i umiejętności prawnicze w Austrii zakwitły w sposób niespodziewany. Ze względu na tę uwagę, szanownej komisji nie mogę żadną miarą pominąć, ażeby i w wys. Izbie nie wypowiedzieć, co w samej komisji już powiedzied miałem zaszczyt, że czterolecie nie jest własnością ordynacji studyów z r. 1855. Czterolecie znajdowało się już w ordynacjach studyów z r. 1791 i z r. 1810. Co do mnie, jestem tego zdania, że rozkwit, w jakim umiejętności prawnicze w Austrii rzeczywiście się znajdują, przypisać należy innym okolicznościom, przedewszystkiem metodzie naukowej i siłom nauczycielskim, a nie urzędzeniu czterosemestrowemu przed prawno-histerycznym egzaminem rządowym. Chociaż tedy szan. komisja w tym punkcie nie przychyliła się do zapatrywania Rządu, z podziękowaniem jednak przyjmuję, że wniosła do rządu uchwałę owe inne ulgi, o których przedtem mówiłem miałem zaszczyt, a które odnoszą się do terminu egzaminów i mają nastręczyć studentowi sposobność do zaoszczędzenia pół roku czasu.

Inną zmianę, na którą zresztą zgodzili się obaj szan. panowie preopinanci, która jednak w szerszych sferach stała się przedmiotem uwag krytycznych, stanowi to postanowienie projektu niniejszego, wedle którego uzyskanie na uniwersytecie austriackim stopień doktorski nie ma już posiadać równej skuteczności z egzaminami rządowymi. Pod tym względem wolno mi nadmienić, że, ile mi wiadomo, urządzenie, które odtąd ma ustać, istnieje w samej tylko Austrii; na pewno zaś w Niemczech nie ma tego zrównania doktoratu z egzaminami rządowymi. W Pruskiej doktorowie praw mogli dawniej być zwalniani z egzaminu auskultanckiego; ale i to urządzenie już tam dziś nie istnieje. Tylko z wdzięcznością przyjąć mogę uchwały szan. komisji (znoszące owo znaczenie doktoratu, t. j. zgodne z projektem rządowym), skoro i administracja oświecenia publicznego wychodziła w tem z zapatrywania, że egzamina rządowe bywają składane przed komisją ustanowioną z ramienia Państwa i pod powagą Państwa, podczas gdy w rygorozach chodzi przecież o godność akademicką, którą uniwersytety na podstawie wprawdzie przepisów państwowych, zresztą jednak autonomicznie nadawać mają prawo. Egzamina rządowe a ściśle egzamina dla uzyskania stopnia doktorskiego bardzo się różnią między sobą, tak pod względem przeznaczenia swego, jak pod względem sposobu, w jaki się odbywają; a mojem zdaniem nie przemawia za tem, żeby owo zrównanie nadal także podtrzymać.

Powracając do uwag Jego Eksceleńcyi hr. Belcredi'ego, mogę pewnie przy tej sposobności pominąć to, co Jego Eksceleńcyja mówił o gimnazjalnym przygotowaniu naszych jurystów udających się na uniwersytet; znajdzie się może inna sposobność pomówienia o stanie rzeczy w naszych gimnazjach. Ale już dziś pozwoliłbym sobie nadmienić, że stan rzeczy w gimnazjach naszych bądź co bądź nie jest tak bardzo zły, jak to Jego Eksceleńcyja na podstawie niektórych opinii niektórych profesorów przypuszcza. Gdyby nasze szkoły średnie rzeczywiście znajdowały się na szczyblu o tyle niższym od zadania swego, wtedy, zdaje mi się, nie byłoby się też znamienitym nauczycielem na uniwersytetach naszych powiodło sprowadzić ów rozkwit umiejętno-

dała. W pogrzebie tym, śmiało rzec można, wziął udział cały naród. Wkrótce zaś potem stanął w rosenborgskim ogrodzie zamkowym pomnik na cześć znakomitego pieśniarza.

Andersen do końca niemal życia namiętnie lubił podróże. Wspomnieliśmy tylko o kilku jego wycieczkach zagranicę; poeta jednak przedsiębrał je i później bardzo często, zawsze w ogóle, gdy mu pozwalały na to stosunki. W jednej ze swych podróży zetknął się z dworem wejmarskim i tak serdecznie a nie bez wzajemności, przyłączył do w. ks. Karola Aleksandra, że odtąd jak najczulszy stosunek przyjacielski łączył obydwoh tych mężów, snując się, niby złota nici przez całe życie poety.

Stosunek ów zadokumentowany został szeregiem listów ze stron obu. Książka, którą mamy przed sobą*) podaje listy Anderse-na, obfity zbiór nagromadzony w przeciągu lat przeszło trzydziestu, pierwszy bowiem list datowany jest 4 sierpnia 1844, ostatni zaś na trzy miesiące przed śmiercią poety, 7 maja 1875.

Niewielu pisarzy mogło się poszczycić tak rozległymi stosunkami osobistymi, jak Andersen. Do znajomych swych zaliczał on prawie wszystkie znakomości współczesne w kraju i za granicą. W korespondencji jego spotykamy oprócz już wymienionych, nazwiska Maxa II bawarskiego, duńskiej królowej,

wdowy Karoliny Amelii, królów szwedzkich Karola XV i Oskara II, ks. Ludwiki Zofii Augustenburskiej, Chamissa, Castelliego, Dickensa, Ezajasa Tegnera, Dingelstedta, Mosenhala, Kathego, Jenny Lind, Maryi Livingstone i wielu innych. Wielkich kwestyj współczesnych korespondencya Anderse-na nie porusza; największą jej wagą w tem tkwi, że do charakterystyki znakomitego poety zyskujemy na podstawie wspomnianych listów niejeden ciekawy przyczynek.

Ze względu na znakomości, z którymi Andersen utrzymywał stosunki, korespondencya przedstawia materiał wcale skąpy; na listach jego bezspornie złożył swe piętno egoizm, wprawdzie nie ów brzydki, wyradzający się w zawiści, jeno pogodnie zamiłowanie w sobie samym, bez ujmy dla drugich.

Jestto egoizm człowieka nawskróś szczęśliwego. Bo takim był Andersen niezawodnie, jeśli mamy sądzić z jego korespondencyi, i nietylko szczęśliwym był; lecz — co jeszcze rzadziej się zdarza — miał zupełną świadomość swego szczęścia i umiał je ocenić.

„Moje życie — powiada w pewnym liście do w. ks. wejmarskiego, jest wspaniałą, szczęściem tryskającą baśnią. Dzieje mego życia udowodnią światu to, co mnie udowodniły: istnienie miłościwego Boga, który wszystko na dobre zmienia.”

W podobnym duchu odzywa się Andersen bardzo często. „Szczęście — opowiada (list V do w. ks. wejmarskiego z d. 18 kwietnia 1845) — nie czyni mnie pysznym; ono zwraca mój umysł do Boga, boć przeciw wszystko jego jest darem. Jak baśń uroczą snuje się całe moje życie; sam nie wiem,

dla czego tyle dobrego spotykam; słońce rozpędza mi zaraz dni pochmurne...”

„Życie tak piękne — czytamy w liście do tegoż księcia z d. 30 października 1845 r. — Bóg dla mnie tak dobry; wszystkie najgorętsze moje życzenia spełniają się.”

„Dla czego jestem tak szczęśliwy, temu i ja się dziwię i tysiące innych, godniejszych może odemnie“ (14 lutego 1846). „Wszystcy są dla mnie dobrzy; spotykam jedynie przyjazne spojrzenia (12 maja 1847)” i t. d.

Jako pisarzowi nie brakło mu zarówno uznania, jak i głębokiego przeświadczenia własnego co do swej wartości. Andersen nie udawał skromniasia; każda nowa praca cieszyła go i jak z listów do ks. wejmarskiego pisanych widać, każdą kolejno uważał za najlepsze swe dzieło. Czasami posuwał się do zaślepienia. Nie dał sobie np. wytłumaczyć, że — co słusznie zarzucała mu krytyka — dramat nie był właściwym dla jego talentu polem. Udramatyzowane baśnie, których tyle wyszło z pod pióra Andersena, nie dodały ani jednego listka do jego wawrzynów. Mimo to poeta lubował się w nich i z dziecinną prawie uciechą uważał każdy *succès d'estime* za rzetelny poklask publiczności. Z równą też uciechą starał się sam wyszukiwać w tych chybotliwych utworach zalety, których im zbywało i uzasadniać ów kierunek sztuki dramatycznej, pozbawiony wszelkich racjonalnych podstaw.

(Dokończenie nastąpi).

Ester.

*) H. C. Andersens Briefwechsel mit dem Grossherzog von Sachsen Weimar-Eisenach und anderen Zeitgenossen. Herausgegeben von Emil Jonas. Leipzig. Wilhelm Friedrich (1890). 8° str. XVI i 284.

ści prawniczych w Austrii, który wszakże nietylko w granicach Państwa lecz i za granicą zawsze całkowiście znajdował uznanie.

Z uwagi na wywody Jego Ekscelencji pozwoliłbym sobie jeszcze jedno ze szczególnym przyciskiem wypowiedzieć. Jego Ekscelencya dał wyraz mniemaniu, że projekt rządowy i uchwały szalowanej komisji w pewnym punkcie za daleko się posuwają. Zdaje się, jakoby Jego Ekscelencya był tego zdania, że wyliczanie poszczególnych przedmiotów studyów nie należy do projektu niniejszego. Jeślim dobrze zrozumiał, Jego Ekscelencya uważała za dostateczne, gdyby w ustawie powiedziano tylko, że w pierwszym oddziale studyów powinny być pielęgnowane przedmioty prawno-historyczne w drugim przeważnie prawo obowiązujące i państwowe. Zdaje mi się, że na nowo poruszono tu dawną kwestyę, gdzie szukać granicy między władzą ustawodawczą a prawem wydawania rozporządzeń — kwestyę, jak wiadomo, wielce sporną, opracowywaną w umiejętności, dotychczas atoli nierozwiązaną. Dla administracji oświecenia publicznego decydującymi były uwagi następujące:

Ustawa zasadnicza o Reprezentacji Państwa w §. 11 lit. i stanowi, że ustawodawstwo o uniwersytetach należy do kompetencji Rady Państwa. Lubo przedewszystkiem przyznać trzeba, że postanowienie to jest rozgraniczeniem kompetencji Rady państwa od kompetencji sejmów, to wszakże trudno innego być zdania, jak tylko tego, że postanowienie to ma także treść pozytywną. Dla tego obowiązkiem było administracji oświecenia publicznego, zanim przystąpiła do stawienia wniosków o zmienienie obowiązującej teraz ordynacji studyów, która przecież za postanowienie ustawowe uważana być musi, wprzód zbadać, o ile wypada wstąpić na drogę ustawodawczą, o ile zaś poradzić sobie sposobem rozporządzenia. Sądę, że nad tem pytaniem w każdym w ogóle wypadku osobna zastanawiać się trzeba i że w tem decydować powinna nie tylko praktyka dotychczasowa, lecz i sama istota rzeczy. Na wszelki sposób mojem zdaniem regulować należy przez władzę ustawodawczą wszystko to, co w pewnej materii ma znaczenie rdzenne i zasadnicze. Wedle mojego przekonania, co prawda, gdy się weźmie na uwagę wydziały prawnicze lub wydziały uniwersyteckie wogóle, mało znajdzie się punktów i urządzeń takiego znaczenia zasadniczego; ale jeśli cokolwiek jest ważnego dla ordynacji studyów i dla wydziałów uniwersyteckich, to z pewnością jest tem kwestya: których przedmiotów na uniwersytetach nauczać się powinno i z czego ten, kto wstępuje do służby publicznej, powinien zdać sprawę? Kwestya ta zdaje mi się mieć znaczenie o wiele większe jeszcze niż pytanie, w ilu półroczach przedmiotom tym wydołać trzeba. To bowiem może przecież być rozmaicie, stosownie do indywidualności studenta; nawet urządzenia mogą pod tym względem być rozmaite; nie wpłynię to na istotę rzeczy w ordynacji studyów, czy student o półroczu dłużej, czy krócej posiedzi na uniwersytecie. Ale z pewnością będzie to stanowiło istotny charakter ordynacji studyów, gdy się postanowi, których przedmiotów student słuchać powinien. Być może, iż mając dziś zaszczyt występować przeciw wywodom Jego Ekscelencji jestem z tego oto miejsca rzecznikiem zapatrywania, którego Rządowi wobec wys. Izby nie wypadłoby może bronić. Jest to może — jeśli wolno mi użyć tego wyrazu — zamieniona rola, w której ja dziś występuję. Administracja oświecenia publicznego nie sądziła się uprawnioną do regulowania sposobem rozporządzenia sprawy, o której Jego Ekscelencya mówił; a i teraz jeszcze, po niepospolicie ciekawych wywodach Jego Ekscelencyi, trwam w przekonaniu, że chodzi tu o sprawę, która bez ustawodawczego uregulowania obyć się nie może.

Wysoka Izbo! Stanąłem u końca moich wywodów i może zbyt długo nadużyłem cierpliwości wys. Izby. W naszych czasach uprzywilejowanie wszelkiej sprawy edukacyjnej jest niepospolicie trudne i wielce sporne. Przyszłe losy projektu niniejszego (gdy przejdzie do Izby poselskiej) może usprawiedliwić to twierdzenie. To nie mogło jednak powstrzymać administracji oświecenia publicznego od spełnienia obowiązku, od zwrócenia uwagi na niewłaściwość i zadość uczynienia wymaganiom postępującego rozwoju naukowego. Teraźniejsza ordynacja studyów i doświadczone zasady jej mają być zachowane, a niektóre tylko urządzenia mają być bardziej rozwinięte. W tym duchu zalecam wys. Izbie projekt niniejszy ku uchwaleniu.

Dwór carski w Moskwie. — Wystawy francuska i środkowo-azyjska.

Potwierdza się wiadomość, iż zmiana terminu przyjazdu carstwa do Moskwy nie została spowodowana — jak głoszą — przez wykrzykiem zamachu dynamitowego. Dnia 25 maja a więc na trzy dni przed zapowiedzia-

nem przybyciem dworu wykryto w magazynie c. k. wstawy francuskiej cztery skrzynki, które zawierały dynamit. Bezwzględnie zdwojono środki ostrożności i skopano ziemię począwszy od magazynu c. k. aż do trybuny carskiej celem wykrycia miny dynamitowej, której się domyślano. Nie jednak znalaziono podejrzanego. Obiega pogłoska, że pod Twerem wykryto minę dynamitową, i że w Moskwie aresztowano kilka osób podejrzanych mocno policyi a przybyłych świeżo z zagranicy. Podczas zjazdu cara wojsko i policya stały w podwojonym szeregu po obu stronach ulic; wszystkie okna musiały być szczelnie pozamykane, na balkonach nie było wolno nikomu się pokazywać, hotel, z którego sprawozdawcy dziennikarscy przypatrywali się wjazdowi był szczelnie obstawiony strażą policyjną.

Wystawa francuska, którą carstwo ku wielkiej radości Francuzów i ich przyjaciół rosyjskich już zwiędziło znajduje się na polu Chodyńskim w dość znacznej odległości od środka miasta. Ośm krytych pawilonów, połączonych galeriami, tworzy zamknięte koło, którego powierzchnia wynosi 35.000 metrów (są to pozostałe zabudowania dawnej wystawy powszechnej w Moskwie). Po nad głównym wejściem do centralnego pawilonu wabi oko płótno dekoracyjne pędzla Henri Motte „Pax, Labor.“ przedstawiające alegoryczne postacie Zgody i Pracy. Tuż obok ułożono półkolem herby główniejszych miast Rosyi; po nad niemi powiewają trójkolorowe narodowe flagi, z po za których ukazują swe wierzchołki wysokie maszty przystrojone w różne godła. Całość przedstawia się efekownie.

Co się tyczy środkowo-azyjskiej wystawy, to zadaniem jej przedstawić w pierwszym rzędzie postępy, jakie poczyniły środkowo-azyjskie nabytki odkąd przeszły pod panowanie Rosyi, w drugim zaś objaśnić Rosyję europejską z bogactwami przyrodzonymi, przedmiotami przywozu i wywozu, oraz charakterystyką rosyjskich posiadłości w Azji Środkowej i chanatach przyległych, oraz Persyi.

Program wystawy obejmuje następujące działy: Bogactwa przyrodzone Azji środkowej, dział historyczny, zawierający wszelkie materiały, służące mogące do zbadania życia historycznego Azji Środkowej; dział archeologiczny i etnograficzny, uwzględniający był współczesny ludności tamtejszej; dział naukowy i szkolnictwo, zawierający wiadomości statystyczne, dotyczące produkcji, handlu przywozowego, wywozowego i miejscowego w owych krajach; wreszcie miejscowe szkolnictwo. Dział przedostatni obejmuje produkta wszelkiego rodzaju wytwórczości Rosyi Europejskiej, wysyłane do Azji Środkowej, jak również przedmioty, tam skierowywane w przyległych posiadłości Bucharji, Chiwy, Persyi, Afganistanu, Chin, i przedmioty, przez te posiadłości przechodzące do Azji Środkowej z innych krajów cudzoziemskich.

W końcu dział ostatni zawiera produkta wyrobione w Rosyi Europejskiej z materiałów środkowo-azyjskich.

KRONIKA

Lwów, 2 czerwca.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Ochójno, w powiecie wielickim, na dokończenie budowy szkoły, zapomogi w kwocie 100 złr.

— **JE. Pan Namiestnik**, Kazimierz hr. Badien wyjechał dzisiaj, powozem, na Bóbrkę, do Żydaczowa i Kałusza, w celu przeprowadzenia lustracji tamtejszych c. k. starostw. Jego Ekscelencyi towarzyszy w tej podróży p. starosta Mauthner.

— **Konkurs** na posadę starszego inżyniera, względnie inżyniera i adjunkta budownictwa, w państwowej służbie budowniczej, rozpisano z terminem podać do 10 czerwca b. r. Prezydium c. k. Namiestnictwa w Pradze.

— **W celu utworzenia funduszu pomocowego** dla wdów i sierót pozostałych po urzędnikach i służbach c. k. władz politycznych w Galicyi, zbierano z dobrowolnych datków i składek między urzędnikami c. k. Namiestnictwa we Lwowie i c. k. starostw w Galicyi pewną kwotę, za którą zakupiono 4½ pre. listy zastawne galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego imiennej wartości, ogółem 9.000 zł. Walory te zostały na rzecz fundacyi zawinkulowane i znajdują się w przechowaniu c. k. głównej kasy krajowej we Lwowie. Gdy tym sposobem kapitał fundacyjny należycie został zabezpieczony, c. k. Namiestnictwo zatwierdziło tę fundację, która nosić będzie nazwę: „Fundacya zapomogowa dla wdów i sierót po urzędnikach i służbach c. k. władz politycznych w Królestwie Galicyi i Lodomerji wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim“. Kapitał zakładowy fundacyi stanowią wyżej wymienione papiery wartościowe. Z czystych rocznych dochodów kapitału zakładowego udzielane będą zapomogi wdowom i sierotom pozostałym po u-

rzędnikach (bez różnicy klasy rangi) i służbach c. k. władz politycznych w Galicyi i Lodomerji wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim, potrzebującym wsparcia w miarę potrzeby. Prawo udzielania zapomóg z corocznych dochodów kapitału fundacyjnego, to jest prawo wyboru osób i prawo ustanowienia wysokości każdej zapomogi, służy każdoczesnemu c. k. Namiestnikowi Galicyi. Zarząd kapitału fundacyjnego sprawować będzie c. k. Namiestnictwo, jako władza sprawująca naczelny nadzór nad fundacyami w kraju. Datki, jakie w przyszłości będą wpływały na cele niniejszej fundacyi, mają być uważane jako pomnożenie kapitału zakładowego, a sposób ich lokacyi postanowi również c. k. Namiestnictwo.

Stan fundacyi, istniejący od r. 1889 jest obecnie następujący: Przychód 12.624 zł. 35 ct. Wydatek: W papierach wartościowych 4½ pre. listy zastawne gal. Towarzystwa ziemskiego winkulowane na rzecz fundacyi 9.000 zł. Rozchód: w r. 1890 udzielono 32 wdowom i sierotom zapomogi 935 zł.; w r. 1891 udzielono zapomogi 50 wdowom i sierotom 1.485 zł.; w kasie oszczędności złożono tymczasowo 1.204 zł. 35 ct.; razem 12.624 zł. 35 ct.

Jest wszelka nadzieja, że wykazująca tak piękne i na stosunki nasze niespodziewane początki nowa instytucja dobroczynna, statecznie i jak najpomyślniej rozwijać się będzie w przyszłości, teraz zwłaszcza, gdy ma w akcie fundacyjnym był swój ubezpieczony.

— **Egzamina kwalifikacyjne** na nauczycielki kobiecych robót ręcznych dla szkół ludowych, pospolicich i wydziałowych, rozpoczęła się dnia 23 czerwca b. r. w c. k. seminarjum naucz. w Stanisławowie. Termin podania jest do 16 czerwca b. r. Zgłaszająca się do egzaminu dołączają ma: 1) metrykę na dowód, że skończyła 18 rok życia; 2) świadectwo życia nienagannego; 3) świadectwo fizycznego zdrowia; 4) świadectwa szkolne; 5) opisanie biegu życia i udowodnienia dotychczasowego zatrudnienia. Taksa egzaminacyjna wynosi 5 zł.

— **Kapele wojskowe** przygrywać będą w miesiącu czerwcu na miejscach publicznych i spacerowych w następującym porządku: Na Wysokim zamku dnia 3, 9 i 23; w Ogródku miejskim 12; w parku Kilińskiego 5, 19 i 25; na Strzelnicy miejskiej 17; przed główną strażnicą wojskową 2 i 22; przed gmachem komendy korpusnej 4, 11, 18 i 24; przed gmachem Namiestnictwa 10 i 30; zaś przed gmachem Inwalidów 16.

— **W kasynie miejskiem** odbędzie się zamiast programem zabaw na dzień 4 b. m. zapowiedzianego rautu, w piątek, dnia 5 b. m., wieczór muzykalny gal. Towarzystwa muzycznego, ustanowiony fundacyą s. p. dr. Józefa Malinowskiego, z następującym programem: 1. Herrmann: Kw. rtet smyczkowy, odegra pp. Wolfsthal, Sladek, Słomkowski i Peter. 2. Beltjens: „Balada“, odspiewa p. Alfred Melbechowski. 3. Flügel: Duo, na harmonium i fortepian, odegra panna Bogusława Brzechowska i p. Wł. Wszelaczyński. 4. Deklamacya, wygłosi p. Franciszek Wysocki. 5. Preludjum na harmonium, odegra p. Wł. Wszelaczyński. 6. G. Verdi: Recitativo i Aria z „forza deldestino“, odspiewa panna Róża Cudek. 7. A. Dworzak: Kwartet na 2 skrzypce, wiolonczelę i harmonium, odegra pp. Wolfsthal, Słomkowski, Sladek i Wł. Wszelaczyński. Początek z uderzeniem godziny 8 wieczór. Podczas produkcyi drzwi do sali będą zamknięte. Lista otwarta. Bilety wydawane będą we czwartek wieczór.

— **„Echo“**, lwowskie tow. śpiewackie, jedzie 7 b. m. do Stanisławowa w celu przyjęcia udziału w koncercie, na którego zakończenie dane będzie przedstawienie amatorskie. Koncert i przedstawienie urządzone zostaną w ogrodzie kasynowym

— **Owacya**. „Echo“, sympatyczne Tow. śpiewackie urządziło onegdaj wieczornicę dla swoich członków. Łącząc ją z owacyą dla zasłużonego dyrygenta chóru p. Czerwińskiego. W dniu tym bowiem obchodził gorliwy artysta dzień swoich imienin. Wdzięczni „echiści“ przywitali ulubionego kierownika uroczystym „Niech żyje“ i wręczyli mu przy przemowie prezesa Towarzystwa, p. Fontany, adres pamiątkowy. Wszystkie produkcyje potoczyły się gładko. Między innymi oklaskiwano gorąco solowy śpiew pp. Niżankowskiego, uzdolnionego (basso cantante) i Sacka, obiecującego tenorzysty. Z werwą odegrała komedyjka „Przejście Wenery“ zakończyła zajmujący wieczór.

— **Związek „Sokołów“ czeskich** z powodu wystawy praskiej pragnie powitać u siebie „Sokołów“ słowiańskich, aby roztoczyć przed nimi na specjalnym oddziale wystawy, tudzież w łącznych ćwiczeniach publicznych obraz swej działalności, rozwoju i rozkwitu. Dzień 28 i 29 czerwca wyznaczył na turniej sokoli i serdeczną odezwą zaprosił także Polaków, na świadków i uczestników tego turnieju. Wydział lwowskiego „Sokoła“ wydał właśnie skutkiem tego zaproszenia odezwę, w której powiada:

„Jako Polacy mamy obowiązek stawić się jak najliczniej w Pradze, z kąk spłynęło ku nam światło wiary, źródło cywilizacyi zachodnio-europejskiej, aby się przekonać, co wytrwałą

pracą zdobyć można. Jako „Sokoły“ mamy w tem własny interes, aby zbliżyć się do bratnich nam „Sokołów“ słowiańskich, aby przypatrzył się naucej ustrojowi i urządzeniu „Sokoła“ czeskiego, mistrza wszystkich „Sokołów“ słowiańskich, aby wreszcie przyswoić sobie wszystko, co ku pożytkowi i rozkwitowi naszemu służyć może“.

— **Dla pogorzaleców** w Potoku złotym złożyli: Prezydium c. k. Namiestnictwa 200 zł., Wydział krajowy 150 zł., wydział Rady powiatowej w Buczaczu 150 zł., c. k. starostwo w Buczaczu 50 zł., pp. Abgarowicz z Łuki 15 korcy żyta, Wartanowicz z Hubina 5 korcy zboża, Cielecki z Porchowy 55 zł. i 50 korcy kartofli, Gniewosz z Potoka 300 zł., Kobylański ze Snowieda 5 korcy żyta, Cetnarski 6 zł., Markowski 5 zł., ks. Obuszkiwicz 5 zł., ks. Kowalski 10 zł., Bergman 30 zł., Okopniak 5 zł., Minaszewicz 2 zł., dr. Bobek 25 zł., L. Autler 2 zł., Piwowar 1 zł., F. Autler ½ korca żyta i 1 worek kartofli, Dąbrowska 2 zł., Stupnicki 10 zł., Tymoszew 1 zł., Gasperski 1 korzec kukurudzy i 5 worków kartofli, ks. Sadlejski 25 zł., Jurgowska 2 zł., ks. Łukaszewicz ½ korca żyta, 30 chlebów i 30 okłotów, Gołębska asygnação na drzewo wartości 10 zł., Ordyniec 1 zł., ze składek w Potoku złotym 83 zł. 81½ ct. i 41 chlebów, w Buczaczu 125 chlebów w Sokołowie 1 worek zboża i 1 worek kartofli, 8 garncy fasoli, 4 garncy mąki i 112 chlebów, w Snowiedzie 2½ korce zboża, w Skomorochach 1 zł. 40 ct. i 2½ korce zboża, w Porchowie 3½ korce zboża i 6 chlebów.

— **Przestroga**. Oszust, przedstawiający się bądź to jako agent emigracyjny, Wojciech Trześniowski, bądź też jako podróży, wyłudza u łatwowiernych po wsiach pieniądze, podejmując się wywiezienia nieletnich ich synów bez pasportów do Ameryki. W ten sposób pobrał on od dwóch włościanek ze wsi Sławęcina i Siewietnicy, w okolicy Jasła, w zeszłym miesiącu po 65 i 110 zł., a zawiódłszy ich synów do Lwowa, pozostawił ich tu i sam umknął. Rzekomy Trześniowski, liczący lat około 30, jest wzrostu średniego, brunet, o ciemnych bokobrodach i wąsach, a ubiera się dość przyzwyczajenie po miejsku.

— **Rozbiegane konie**. Wczoraj po południu spłoszyły się z powodu grzmotu konie robocze obok t. zw. „lasku cesarskiego“, a popędziwszy wraz z pługiem w ulicę Słodową, obalili tu i ciężko pokaleczyły przechodzącą z dzieckiem na rękę Augustynę Mazurkiewicz, żonę dozorey domu. Nieszczęśliwej udzielił pomocy lekarz miejski dr. Elektorowicz. Dziecię szczęśliwym zbiegiem okoliczności żadnego nie doznało szwanku. Konie pędziły z takim impetem, iż jeden z nich uderzyłszy łbem o słup, na miejscu padł nieżywy.

— **Zapiski policyjne**. Skradziono: pugilares z 8 zł. 22 ch. i kartkę zastawniczą banku hipotecznego na srebrny lichtarz; kapeń nicianą białą niebieską ze znakiem J. T., srebrne 3 łyżki stołowe a 1 do kawy. — Znalezione: kluczyk; notatki w skórkowej okładzince. — Zakwesty o nowo n. o. złotą bransoletkę łańcuszkowej roboty; garnek żelazny.

— **Z obserwatorium** c. k. Szkoły Politechnicznej we Lwowie, dnia 2-go czerwca 1891 roku, godzina 12 w południe. Barometr stoi w mierze.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe dnia 1 czerwca, do godziny 12 w południe dnia 2 czerwca 1891 roku mieliśmy wiatr co do kierunku zmienny z zachodu, co do siły słaby (1—2), stan nieba zmienny a powietrze bardzo wilgotne (87 proc. wilgotności względnej); opad: deszcz, wysokość opadu 13.2 mm.

Średnia temperatura w tym czasie była +17.5°C, najwyższa +23.0°C wczoraj po południu, najniższa +13.9°C w nocy.

Wczoraj po południu i w nocy padał deszcz chwilowy, zresztą przy zmiennym stanie nieba mieliśmy pogodę.

Zniżka barometryczna 750 do 755 mm. znajdowała się w Siedmiogrodzie; zwyżka 775 do 770 w północnej Skandynawii; zniżka drugorzędna utworzyła się w Islandyi.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12-tej w południe 759.5 mm.

Prognoza na dobę dnia 3 czerwca 1891 r. (od północy do północy) Wiatr będzie co do kierunku południowo-zachodni, co do siły mierny (2—3), średnia temperatura doby pozostanie około +18.0°C, stan nieba będzie zmienny a względna wilgotność powietrza około 75 proc.; opad: deszcz chwilowy, zresztą pogoda.

— **Zaćmienie słońca**, w północno-wschodniej Azji i na wyspach syberyjskich pierścieniowate, w Europie, z wyjątkiem Portugalii i znacznej części Hiszpanii, częściowe, nastąpi w sobotę 6 czerwca. Zaćmienie to widoczne będzie w ogóle najprzód przy 136 stopniu 42' wschodniej długości od Greenwich i 24 st. 45' północnej szerokości, o godzinie 2 min. 37 średniego czasu berlińskiego, a zakończy się w ogóle w miejscu na 19 st. 2' wschodniej długości od Greenwich a 45 st. 20' północnej szerokości, o godz. 7 min. 22 średniego czasu berlińskiego. W Berlinie rozpocznie się zaćmienie o godz. 5 min 49 a zakończy się o

godz. 7 min. 20 średniego czasu miejscowego. Największe zaćmienie tamże wynosić będzie co najmniej więcej niż jedna trzecia tarczy słońca.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Brzozowie, z grupy większych posiadłości rozpisany został na dzień 9 lipca b. r. Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowym, o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: W Bartatowie, pod Lwowem, b. właściciel dóbr ziemskich, Piotr Stachiewicz, ojciec znanego zaszczytnie artysty malarza, przeżywszy lat 70.

W Dębniakach, pod Krakowem, jak wiadomo z depeszy naszej wczorajszej, Czesław hr. Lasocki, poseł na Sejm krajowy, marszałek Rady powiatowej myślenickiej, właściciel dóbr, czynny i gorliwy obywatel, przeżywszy lat 39. Eksportacja zwłok do Spytkowic odbędzie się we czwartek.

— **Uhrabstwa Stanisławów Tarnowskich** w Krakowie odbył się w sobotę wieczór wielki raut, w którym wziął udział wiceprotektor Akademii Umiejętności JE. dr. Dunajewski, oraz członkowie tej najwyższej instytucji naukowej, tak ze Lwowa przybyli, jak i miejscowi z JE. dr. Majerem na czele, tudzież liczne grono profesorów Uniwersytetu. Było to pierwsze świetne zebranie przedstawicieli polskiego świata naukowego u nowego prezesa Akademii. Prócz wymienionych zgrupowali się w gościnnych salonach pałacu na Szlaku reprezentanci władz, jak: JE. prezydent Zborowski, prezydent miasta dr. Szlachetkowski, p. delegat Kuczkowski, szef inżynierii generał hr. Geldern, JE. generał broni Ziemięcki, dostojnicy Kościoła ks. kanonicy: Pelczar, Spis, Bukowski, znaczny zastęp obywatelstwa różnych sfer i zawodów, wreszcie wielu posłów sejmowych, a między nimi prezes Towarzystwa rolniczego i b. Marszałek kraju JE. hr. Jan Tarnowski. Świąt piękny był również licznie reprezentowany. Ujmująca uprzejmość gospodarstwa przyczyniła się do swobody i uprzyjemnienia nader ożywionego wieczoru.

— **Wyścigi międzynarodowe w Krakowie.** Z dniem wczorajszym upłynął pierwszy termin mianowania koni na wyścigi krakowskie; kilkadziesiąt listów i telegramów z mianowaniami wpłynęło już przed godz. 12 do sekretaryatu Towarzystwa z Wiednia, Warszawy, Węgier i Galicji; mianowania przyjmowane były, stosownie do przepisów regulaminu, aż do godziny 10 wieczór. Druga serya mianowań wpłynęła ma do 20 czerwca. Jest zamiar zarezerwowania na placu wyścigowym między trybunami miejsca ogrodzonego, na któreby mogły być wystawione doborowe okazy wyrobów krajowych, celem zapoznania z niemi zagranicznych gości i przyjmowania zamówień. Pożądane byłoby, ażeby ten Bazar krajowy zawczasu w znaczniejsze zapasy mógł się zaopatrzyć, a mianowicie, ażeby większą ilość koronek z Zakopanego i Kańczugi zawczasu pozamawiał. Kancelarya Towarzystwa wyścigowego otwarta jest codziennie od godz. 10 do 1 przed południem i od 4 do 6 po południu, przy ulicy Gołębiej nr. 14.

— **Izba adwokacka w Krakowie** odbyła dnia 30 maja walne swe zgrupowanie przy udziale 62 członków. Po udzieleniu wydziałowi absolutoryum z dochodów i rozehodów, tudzież uchwaleniu preliminarza na rok 1891, przystąpiono do wyborów uzupełniających i wybrano większością głosów: II wiceprezydentem Izby dra Alojzego Malarskiego, adw. w Tarnowie; członkiem wydziału dra Józefa Trybulca, adw. w Bochni. Członkami rady dyscyplinarnej: dra Wiktora Zbyszewskiego, adw. w Rzeszowie; dra Stanisława Tokarza, adw. w Tarnowie; dra Wawrzyńca Stycznia, dra Leona Horowitza i dra Michała Ichheisera, adwokatów w Krakowie. Zastępcami: dra Bolesława Czernego i dra Serafina Chmurskiego, adwokatów w Krakowie. Prokuratorem Rady dyscyplinarnej dra Lesława Borońskiego, adwokata w Krakowie; jego zastępcami: pp. dra Michała Koya i dra Bronisława Guńkiewicza, adwokatów w Krakowie. Egzaminatorami na dalsze trzelecacie pp.: dra Józefa Mochnackiego, dra Władysława Markiewicza, dra Faustyna Jakubowskiego, dra Ferdynanda Wilkosza, dra Romana Jakubowskiego i dra Michała Ichheisera, adwokatów w Krakowie.

— **Poświęcenie fabryki** wyrobów platerowanych pp. Jakubowskiego i Jarra przy ulicy Berka w Krakowie odbyło się w niedzielę przedpołudniem w obec prezydenta miasta dra Szlachetkowskiego, wiceprezydenta Schmitta, radcy miejskiego dra Faustyna Jakubowskiego i licznie zaproszonych gości, obywateli krakowskich. Po dokonaniu poświęcenia fabryki zwiadzili wszyscy obecni szczegółowo urządzenie jedynego w tym rodzaju fabryki w kraju naszym, która dzisiaj już nie tylko u nas obfity zbył szych wyrobów znajduje, lecz zdobywa targi w Wiedniu, Pradze i po za granicami Monarchii.

— **Kuratorya fundacji bar. Hirscha** w Krakowie odbyła w niedzielę posiedzenie w zakładzie dla kształcenia rzemieślników izraelskich. Przybyli na nie wszyscy członkowie z wyjątkiem nieobecnego w Krakowie

p. Emanuela Mirtenbauma. Prof. dr. Rosenblatt, zagajając posiedzenie, wyraził wdzięczność dla JE. Pana Namiestnika za mianowanie prof. dr. Kasparka członkiem kuratoryum; nominacya ta wywołała jak najlepsze wrażenie, z powodu zalet charakteru, oraz znajomości szkolnictwa, jaką się odznacza prof. dr. Kasperek. Następnie przystąpiono do ukonstytuowania się: przewodniczącym wybrany został prof. dr. Rosenblatt; zastępcą przewodniczącego adwokat dr. Leon Horowitz; skarbnikiem dyrektor Zygmunt Szancer. Uchwalono dalej podziękować osobnym adresem bar Hirschowi za stworzenie fundacji. Następnie rozdzielono referaty i uchwalono ułożyć szczegółowy program działania.

— **Wychodźstwo.** W niedzielę zatrzymano w Krakowie wychodząc do Ameryki z powiatu kolbuszowskiego, za przekroczenie ustawy wojskowej.

— **Wilki i niedźwiedzie na Bukowinie.** W miejscowości Czumorna, dnia 23go maja wilki napadły stado owiec i rozszarpały 6 sztuk, oraz świnie. — W Pojana Mikuli pojawiły się dwa niedźwiedzie, które widocznie mają swe legowisko w pobliskich lasach funduszu orientalnego.

— **P. Mitołaj Glinka** ze Szczawina, który wraz z księdzem Chełmiem jeździł do Brazylji, w sobotę powrócił do Warszawy. Ks. Chełmiński pozostanie w Brazylji jeszcze parę tygodni.

— **Hypnotyzm i masaż.** W warszawskiej *Gazecie policyjnej* czytamy: W miejscowych pismach periodycznych zamieszczono mylnie wiadomości, jakoby zamieszkałemu w Warszawie, nie posiadającemu stopnia lekarza, Julianowi Ochorowiczowi, rada medyczna przy ministerstwie spraw wewnętrznych dozwoliła leczyć chorych magnetyzmem i „łagodnym” masażem. Z tego powodu oberpoliemajster uznaje za niezbędne ponowić rozkaz do policyi i polecił komisarzom cyrkulowym dopilnować przez podwładne im organa, ażeby p. Ochorowicz nie przyjmował w niebezpieczny sposób, ażeby nie zajmował się w mieście praktyką lekarską.

— **Szarańcza** z Algieru telegrafują, że szarańcza pokryła miasto, port i okręty. Ministerstwo francuskie wyasygnowało na wytepienie jej milion franków.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10 I. piętro, otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

Pani Helena Modrzejewska zakończyła „Makbetem” szereg swoich świetnych występów w Krakowie. W ciągu przedstawienia wręczono jej kilka wspaniałych bukietów; po niezrównanie odegranej scenie somnambulizmu znakomita artystka, wywołana kilkanaście razy z rzędu, przemówiła wzruszonym głosem: Bądźcie zdrowi! Jak serdecznie pragnęłam Was powitać, tak serdecznie boleję, że muszę odjechać! — a kiedy burze oklasków nie nastawały, dodała jeszcze „Do widzenia”. Pani Modrzejewska wyjeżdża z Krakowa do Paryża, a ztamtąd do Ameryki.

W Warszawie niebawem zostanie wystawiona słynna opera „Cavalleria Rusticana”.

Wystawa w Berlinie. Jeden z najlepszych dziś krytyków niemieckich, Fritz von Ostini, bawiący obecnie w Berlinie, jako stały sprawozdawca monachijskiego dziennika *Münchener Neuzeit Nachrichten* tak się o pracach naszych artystów wyraża:

Obfity i dobry jest oddział prac artystów polskich — streszcza on swe pierwsze wrażenie w numerze 210 z 11 maja *Mün. Neu. Nachr.* — Rzecz dziwna! Jako artyści, są oni po największej części Monachijszczykami, Francuzami, Włochami, Wiedeńczykami, a jednak oddział ich ma wspólne, charakterystyczne cechy stylowe; wszystko tam, na ścianach tego oddziału, znamionuje rasę i temperament. Joseph — przepraszam: Józef — Brandt, Kochanowski, Wywiórski, Trębacz, Wodziński, mogliby doskonale figurować w każdej innej sali, a jednak są oni jak u siebie w tem właśnie *milieu*, również jak wysoce utalentowana Bilińska, jak płodny niezmiernie Siemiradzki i wielu innych. Pochwalski nadesłał piękny portret, Jan Matejko ma tu liczne obrazy; jest tu obfite w figury i wspaniałe w barwach (*farbenprächtigt*) „Ukrzyżowanie” Pochwalskiego; jest przejmująca, ponura scena, zażyłowana „Po bitwie” Ryszkiewicza. Gdyby miejsce pozwalało na to, mógłbym jeszcze szereg cały przytoczyć nazwisk na *ski* i — *cz.* Równie pięknie przedstawia się rzeźba; zwłaszcza godnymi są uwagi n. p. prace Władysława Marcinkowskiego.

Walne Zgromadzenie członków Komitetu Tow. roln. krakowskiego i delegatów Tow. rolniczych okręgowych.

Kraków, 31 maja.

(Jh) Doniosłem Wam już przedwczoraj o wyborze nowego prezesa Tow. rolniczego krakowskiego. Wybór JE. hr. Jana Tarnowskiego, dokonany został jednomyślnie wśród oklasków, bo do wyboru tego rolnicy przywiązują wielką nadzieję i niemal pewność, że pod sterem tak zasłużonego obywatela i tak znakomitego rolnika, Towarzystwo rozwinię swoją działalność na pożytek zarówno kraju, jak ogółu ziemian. Nadzieje te mają rzeczywistą podstawę; idzie tylko o to, by ogół ziemian złączył się w pracy i by nowe życie zatętniło w Towarzystwach okręgowych, których działalność pozostawia bardzo wiele do życzenia.

Wicyprezesami Towarzystwa wybrani zostali pp.: Stanisław Homolac i Władysław Struszkiewicz, którzy dotąd zajmowali w Towarzystwie te same miejsca. W wyborach uzupełniających do komitetu, wybrani zostali pp.: Karol hr. Scipio, Alfons Lippoman, Szczepan hr. Tarnowski i prof. dr. Emil Godlewski.

Przystępując do zdania sprawy z obrad, jakie się toczyły po wyborach. Obowiązki sekretarzy pełnili pp.: Kazimierz Doliński i Adam Jordan.

Przedewszystkiem przedłożone zostało sprawozdanie z czynności komitetu od ostatniego zebrania ogólnego (referent sekretarz Tow. p. Lewiecki). Na wniosek hr. Szczepana Tarnowskiego uwolniono referenta od odczytywania sprawozdania drukowanego i przyjęto je do wiadomości.

Sprawozdanie z czynności Towarzystw rolniczych okręgowych za r. 1890, przedłożył p. Maryan Dydziński. Sprawozdanie daje obraz działalności Tow. okręgowych, niestety wielkiego postępu nie zaznacza. Na 25 powiatów politycznych zachodniej Galicji istnieje zaledwie 11 Towarzystw okręgowych, a lubo niektóre z nich działalność swoją rozciągają więcej niż na jeden powiat, to przecież pewna część powiatów nie tylko dotąd nie uczuła potrzeby stworzenia własnych Towarzystw okręgowych, ale nie okazuje się nawet skłonnością do zbliżenia ku już istniejącym Towarzystwom. W istniejących zaś Towarzystwach nie zdołała się dotąd zachować pewna stała ciągłość w ich działaniu. Są przeciw Towarzystwa, co spełniają chlubnie swe zadanie, do nich należą: rzeszowskie i wielickie; ruchołowskie w praktycznych kwestiach odznacza się Tow. bialskie; Tow. jasielskie daje niejednokrotnie dowody dbałości o interesy swojego okręgu; Tow. krakowskie i sądeckie prowadzą wzorowo swą manipulację kancelaryjną i kasową; Tow. mieleckie świadczy o pełnej w wielu kwestiach inicjatywie. Niektóre Towarzystwa prowadzą bardzo niedokładnie rachunki. Tow. brzeskie i wadowickie nie przedłożyły żadnych sprawozdań centralnemu komitetowi. Po wykazaniu stanu kasy Towarzystw okręgowych, sprawozdanie wylicza ważniejsze czynności pojedynczych Towarzystw, wykazując, ile one dla rolnictwa dobrego zdziałać mogą, tak, że kraj cały niemi pokryty być winien. Wtedy rolnictwo nasze byłoby silniejsze i stałoby wyżej.

Sprawozdanie to przyjęło Zgromadzenie bez rozpraw do wiadomości.

P. Władysław Żeleński wypowiedział naukowo opracowany odczyt, w sprawie doświadczeń z torfowiskami, które tak wielkie przestrzenie kraju zajmują, a należycie użyte mogą grać ważną rolę w gospodarstwie. Mowca wykazał obszerne zastosowanie torfu w celach opału, podściółki, desyfkacji, wreszcie w połączeniu z kaimitem do uprawy roli.

Wykład ten, który oklaskami przyjęto, zakończył referent następującymi wnioskami: 1. Wysłać do Ministerstwa rolnictwa petycję, żądającą, aby przeznaczona została do dyspozycji Tow. rolniczego krakowskiego, ewentualnie Wydziału krajowego, subwencya w kwocie 4.000 zł. rocznie na przeciąg lat 10 na badania i doświadczenia w kierunku melioracji i uprawy torfowisk zachodnio-galicyskich. 2. Wysłać do Ministerstwa finansów petycję, żądającą rozporządzenia, aby: a) kaimit z Kałusza dostarczany był rolnikom odpowiednio zmielony i zmieszany z torfem z gwarantowaną zawartością tlenku potasu *loco* stacya kolei w Kałuszu po cenie nie wyższej jak 69 zł. za 100 klg.; b) aby import zagranicznego kaimitu ułatwiony został przez podniesienie dozwolonej zawartości soli kaimitowej na 40 proc. i zmniejszenie dotychczasowych przepisów denaturyzacyjnych w tym kierunku, aby 3 pre przymieszki miały torfowego wystarczyć do uczynienia im zadość; c) aby koszt przewozu od sztucznych nawozów na kole państwowej stale zredukowane zostały do wysokości praktykowanej wyjątkowo w r. z. aż do 15 kwietnia b. r. 3. Udać się do Koła polskiego, Sejmu i wszystkich Rad powiatowych i Tow. rolniczych w kraju, z prośbą o solidarne poparcie niniejszych wniosków.

W tej samej sprawie mówił obszernie hr. Hompesch, wykazując potrzebę zaprowadzenia pól doświadczalnych i omawiając rezolucje, jakie w tej mierze powziął kongres rolniczy wiedeński. Mowca wykazywał pożyteczność rezolucyj i potrzebę popierania ich środkami, jakimi Towarzystwo rozporządza.

Popierając wnioski, zabierali głos pp.: Chrzęszczewski, Wojciechowski, Szybalski, prosząc o wydrukowanie uwag hr. Hompescha w *Tygodniku rolniczym* i ks. kan. Delacroix, oświadczając, iż niemiecki tekst przemówienia hr. Hompescha przełoży na język polski.

Przedpołudniowe posiedzenie skończyło się o godz. 2.

Popołudniowe rozpoczęło się o godzinie 4tej; byli na niem obecni profesorowie studyum rolniczego w Uniwersytecie Jagiell., pp. Golewski i Janczewski.

Posiedzenie rozpoczęło się referatem p. Lippomana w sprawie stacyi doświadczalnych dla nawozów handlowych. Mowca zaznaczył, iż w obecnych warunkach gospodarstwa rolnego używanie nawozów handlowych przyczynia się w znacznej mierze do obniżenia kosztów produkcji i zastosowanie tego środka staje się coraz powszechniejszem w kraju nie tylko w większych, ale i mniejszych gospodarstwach. W obec takiego kierunku potrzebna jest dostateczna ilość stacyi doświadczalnych, które działając tak w umiejętnym, jak praktycznym kierunku, pouczyć mogą rolników, jakich nawozów, w jakich ilościach i na jakiej glebie z dobrym skutkiem używać można. W każdym powiecie znajdują się rolnicy, co zajmą się przeprowadzeniem doświadczeń, z których inni korzystają będą. Gospodarze w Wielkiem Księstwie Poznańskiem zrozumieli już potrzebę takich stacyi i uchwalili odnośny wniosek na propozycję hr. A. Szembeka. Wywody swoje zakończył p. referent następującym wnioskiem:

1. „Wzywa się Komitet Tow. rolniczego krakowskiego, ażeby poczynił starania u Rządu i Sejmu krajowego, w celu uzyskania subwencji na założenie przy szkole rolniczej w Czernichowie stacyi doświadczalnej dla nawozów handlowych.

2. Ogólne zebranie wyraża przekonanie, iż pożytecznym i pożądanym byłoby zakładanie w obrębie działalności każdego Towarzystwa rolniczego okręgowego praktycznych stacyi doświadczalnych, któreby w rozmaitych warunkach gruntownych zajęły się badaniem skutków użycia nawozów handlowych.

Po dłuższej dyskusji uchwalono wnioski komitetu, oraz dodatkowy wniosek p. K. Dolińskiego, aby Towarzystwa okręgowe czuwały nad handlem sztucznych nawozów i nasion i brały w opiekę koła włościańskie.

W sprawie egzaminów na kursie rolniczym w Uniwersytecie Jagiellońskim referował również p. Alfons Lippoman. Uchwalono następujące wnioski:

1. Wzywa się Komitet Towarzystwa rolniczego krakowskiego do poczynienia usilnych starań u wys. c. k. Ministerstwa oświaty w celu uzyskania zezwolenia, ażeby maturzyści szkół realnych, którzy przyjęci zostali jako uczniowie nadzwyczajni studyum rolniczego w Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, mieli prawo i obowiązek składania egzaminów tak w ciągu kursu, jak i po ukończeniu całej nauki i otrzymali odpowiednie świadectwa.

2. Poleca się Komitetowi, ażeby postarał się o poparcie petycji swojej przez senat akademicki Uniwersytetu Jagiellońskiego, przez Towarzystwo gospodarskie galicyjskie, Wydział krajowy i Koło posłów polskich w Wiedniu.

Zajmujące bardzo sprawozdanie sekcji hodowlanej przedłożył p. Karol Czech. Referent, po omówieniu sprawy obór, oświadczył, iż komitet ze względu na racjonalny chów bydła, uchwalil projekt podziału kraju na strefy co do hodowli bydła.

W sprawie reformy podatkowej przedłożył referat imieniem Komitetu dr. Julian Leo: Na wstępie naszkicował mowca najważniejsze momenty w dotychczasowych uśłowaniach Rządu i parlamentu około przeprowadzenia t. zw. reformy podatkowej. Trudność dzieła tego, które musi się liczyć ze sprzecznymi nieraz interesami różnych warstw i grup ludności, oraz różnych krajów koronnych, a jeszcze więcej może ważny wzgląd, iż należy wprzód wprowadzić ład do finansów, a potem dopiero starać się o sprawiedliwszy rozkład ciężarów, stała się powodem ciągłego zwlekania z ostatecznym załatwieniem tej tak doniosłej sprawy. Skoro się dzisiaj stosunki o tyle zmieniły, iż równowaga w budżecie przywrócona — otwarta jest nam już droga do podjęcia na nowo sprawy ogólnej reformy podatkowej.

Zbytecznym byłoby rozwodzić się szeroko nad potrzebą tej reformy, uznają ją wszystkie dotychczasowe rządy i systemy parlamentarne. Corocznie powtarzają się w rozprawie budżetowej mniej lub więcej niecierpliwie brzmiące głosy posłów różnych grup i narodowości, corocznie powtarzają się obietnice ze strony Rządu, iż projekta odnośne jak najrychlej wniesione zostaną do parlamentu.

Jeżeli więc komitet Towarzystwa rolniczego wnosi tę sprawę ponownie przed forum ogólnego zebrania, czyni to z dwóch względów, t. j. w przekonaniu, iż stan dzisiejszy przynosi przedewszystkiem ciężką materjalną krzywdę własności nieruchomości, a więc w pierwszym rzędzie rolnictwu, że dalej uważa obecną chwilę jako taką, w której reforma podatkowa stała się już rzeczywiście sprawą aktualną i nagłą.

Przeciążenie własności nieruchomości widocznym jest, skoro się tylko uwzględni poszczególne przepisy podatkowe i porówna je ciężary z podatkami, jakie ponosi kapitał ruchomy. Przedewszystkiem uderzyć nas musi fakt, iż w systemie podatków szacunkowych jedynie te dwa, które odpłacają właściciele gruntu i domu, zostały w istocie ulepszone pod względem technicznym, a wymiar ich i rozkład zastosowany do wymogów nowoczesnych stosunków ekonomicznych. Przeciwnie zaś nie tknięto w niczem przestarzałych pod każdym względem ustaw o podatku zarobkowym i dochodowym. Ponieważ z doskonałością organizacyi podatku idzie zawsze w parze dokładniejsze uwzględnienie możliwości ekonomicznej podatnika, a więc zwykłe także podwyższenie podatku, jak tego n. p. doświadczyła Galicya przy ostatniej regulacyi podatku gruntowego, uważać można tę jednostronną reformę podatkową od gruntu i domu jako faworyzującą przychodów z przemysłu, handlu i kapitałów pieniężnych.

Dalszą przyczyną przeciążenia własności nieruchomości jest zupełny brak w systemie austriackim podatku rentowego, jaki n. p. istnieje w państwach południowo-niemieckich, oraz pod inną nazwą, lecz z podobnym skutkiem: w Anglii, we Włoszech, Francji i t. d. System austriackich podatków szacunkowych jest więc nie tylko w pewnej części swej już dawno przestarzały, ale jest on zarazem organicznie wadliwy, albowiem sankcjonuje z góry zupełną wolność podatkową przychodów z kapitałów pieniężnych, które z każdym rokiem ilościowo się wzmagają, a ze względu polityki podatkowej i socyalnej nie zasługują na takie uprzywilejowanie. Jeżeli przed ośmiu laty stwierdził J. E. Minister, dr. Dunajewski, w mowie z dnia 19 stycznia 1883 r. o nowych projektach podatkowych, iż pod rządem obecnego systemu podatkowego znajduje się w Austrii 1728 milionów kapitału pieniężnego, wolnego zupełnie od podatku, przypuszczenie snadnie wolno dzisiaj, iż około 2 miliardów w kapitale, a 100 milionów w dochodzie nie opłaca żadnego podatku. Wszak projektowany w 1883 roku podatek rentowy przyniesie miał 13 milionów rocznie, a więc o tyle możnaby ulżyć własności nieruchomości, gdyby się chciało utrzymać dzisiejszą ogólną sumę podatków szacunkowych.

Wreszcie wspomnieć się godzi o niesłusznym uprzywilejowaniu kapitałów ruchomych przez podatek od spadków. Składają się na to dwójki przyczyny: a) wyższa stopa podatkowa, dla własności nieruchomości, która oprócz zwyczajnego podatku od wartości czystej masy opłaca jeszcze dwa specjalne dodatki, t. j. jeden od wartości długów hipotecyjnych w wysokości 1-875 pre. względnie 4-375 pre., a drugi w wysokości 1-675 pre. od wartości netto majątku nieruchomego oraz b) wadliwa kontrola przy badaniu stanu masy, wskutek czego uchylają się kapitały ruchome z wszelką łatwością od opłaty podatku, a jedynie widoczne na oko nieruchomości ulegają obciążeniu. Ze urządzenie takie potęguje tylko istniejące nierówności, zbyt często o tem się rozchodzić. Wystarczy tylko jeszcze wspomnieć, że ani nauka, ani żadne z ustawodawstw zagranicznych nie żąda wyższej stopy podatkowej dla własności nieruchomości.

W końcu poleca referent zgromadzeniu obydwie części wniosku komitetu i wypowiada nadzieję, iż wspólnym usiłowaniom reprezentacyi stanu rolniczego powiedzie się zdobyć wreszcie słuszny rozkład ciężarów publicznych.

Wnioski komitetu brzmią:

1) Reforma podatków szacunkowych i podatka od spadków należy do najważniejszych postulatów ekonomicznych rolnictwa krajowego, a przeprowadzenie jej w celu osiągnięcia sprawiedliwszego rozkładu ciężarów podatkowych między własność nieruchomą i kapitał ruchomy uznaje się za jedno z najpilniejszych zadań obecnej sesji parlamentarnej.

2) Poleca się Komitetowi, aby wypracował memoriał w sprawie tej reformy i takowy w porozumieniu z reprezentacyami stanu rolniczego innych krajów koronnych wniosł w formie petycji do Sejmu krajowego, Koła polskiego, Izby deputowanych i Ministerstwa skarbu, oraz, by nad tą ważną sprawą aż do chwili jej przeprowadzenia z całą troskliwością czuwał i o skutkach swych starał złożyć sprawozdanie na przyszłorocznem ogólnem zebraniu. (Okłaski.)

Wnioski powyższe uchwalone zostały bez rozpraw.

Wreszcie uchwalono wnioski: o założenie żrebiecarni w zachodniej części kraju; o założenie trafik rolnych; nagłą wniosek Komitetu, o zbadanie oddziaływania reformy waluty na rolnictwo i przedłożenie memo-

ryału Koła polskiemu; o drenowanie kraju przy pomocy Rządu na podstawie publicznej pożyczki (p. Al. br. Gostkowski); o przedłużenie taryfy zniżonej dla nawozów szucznych po koniec sierpnia; o wniesienie memoriału do Koła w sprawie wymiaru kontyngensu przed rozbiorem jej w Radzie państwa; w przedmiocie reformy postępowania w sprawach granicznych.

Posiedzenia zakończyły się o godz. 8 wieczorem.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Targ zbożowy. *)

Dnia 2 czerwca 1891.

Lwów, pszenica 9-75 do 10-50, żyto 7-30 do 8-—, jęczmień 6-25 do 7-—, owies 7-50 do 7-70, rzepak 13-50 do 14-—, groch — do —, wyka — do —, linianka — do —, konieczyna czerwona 42-— do 52-—, biała — do —, szwedzka — do —.

Tarnopol, pszenica 9-50 do 10-30, żyto 6-75 do 7-65, jęczmień 6-— do 6-75, owies 7-— do 7-25, groch 6-— do 10-—, wyka — do —, rzepak 13-25 do 13-75, linianka — do —, konieczyna czerwona 41-— do 48-—, biała — do —, szwedzka — do —.

Podwoleczyska, pszenica 9-— do 10-15, żyto 7-20 do 7-60, jęczmień 5-75 do 6-50, owies 6-40 do 6-75, groch 6-— do 10-50, wyka — do —, rzepak 13-30 do 14-—, linianka — do —, konieczyna czerwona 41-— do 47-—, biała — do —, szwedzka — do —.

Jarosław, pszenica 9-80 do 10-50, żyto 7-50 do 8-10, jęczmień 6-25 do 7-25, owies 7-50 do 8-—, groch 6-30 do 9-75, wyka — do —, rzepak 13-65 do 14-15, linianka — do —, konieczyna czerwona 42-— do 52-—, biała — do —, szwedzka — do —.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel — do — zł. za 56 kilo, loco Lwów, nominalnie.

Okowita gotowa za 10.000 litr. pr. loco Lwów 18-— do 19-50 zł.

Zniżka na całej linii. Ceny tylko nominalne. Kupcy zachowują rezerwę w zawieraniu transakcyj.

*) Przedruk wzbroniony.

Losy z r. 1864. Przy wczorajszem ciągnięciu losów z r. 1864 główna wygrana padła na nr. 58 seryi 3.108; nr. 7 seryi 3.548 wygrał 20.000 zł.; nr. 68 seryi 3.948 wygrał 10.000 zł. Po 5.000 zł. wygrały nr. 10 seryi 1.674 i nr. 8 seryi 2.457. Oprócz tego wylosowano następujące serye: 184, 1.266, 1.374, 1.311, 1.363, 1.486, 1.564, 1.856, 1.861, 1.977, 2.074, 2.119, 2.130, 2.224, 2.448, 2.636, 2.759, 2.815, 2.829, 3.033, 3.826.

Nowa rosyjska kolej żelazna. Według informacji dziennikarskich, w pierwszym rządzie mających się budować kolei ma być postawiona linia Dąbrowica-Kowel. Droga ma być budowana funduszami skarbowymi.

Hodowla bawełny w Rosyji. W Moskwie zawiązuje się towarzystwo hodowli bawełny w Rosyji z kapitałem 500.000 rubli. Towarzystwo będzie miało na celu prócz samej hodowli, popierać sposoby oczyszczania bawełny i rozwijać przemysł bawełniany przez dostarczanie ulepszonych machin i warsztatów.

Wiedeń, 1 czerwca. (Telegram Gazety Lwowskiej).

Na wczorajszy targ przypędzono bydła rzeźnego 3523 sztuk opasowego, — z paszy i 587 sztuk chudego.

Razem 4110 sztuk.

Pomiędzy temi z Galicyi przypędzono 1326 sztuk opasowych, — sztuk z paszy i 108 sztuk chudych, z Bukowiny 149 sztuk bydła opasowego.

Ogółem przypędzono o 493 sztuk mniej niż zeszłego tygodnia, a z samej Galicyi 178 sztuk mniej.

Popyt był słaby.

Z początku ceny towaru przedniego w porównaniu z zeszłym tygodniem podniosły się przecięciowo o 1 zł. później jednak były takie same jak zeszłego tygodnia.

Nie sprzedano 28 sztuk.

Placono: galicyjsko-bukowińskie woły opasowe po 52 zł. — ct. do 55 zł. — ct., za towar przedni po 56 zł. — ct. do 59 zł. — ct.; wyjątkowo po — zł. — ct. do — zł. — ct.; węgierskie woły opasowe po 52 zł. — ct. do 56 zł. — ct., za towar przedni po 57 zł. — ct. do 60 zł. — ct.; wyjątkowo po 61 zł. — ct. do — zł.

— ct.; z innych krajów koronnych woły opasowe po 52 zł. — ct. do 57 — zł. — ct., za towar przedni po 58 zł. — ct. do 61 zł. — ct., wyjątkowo po 62 zł. — ct. do 63 zł. — ct.; krowy po 24 zł. — ct. do 31 zł. — ct.; stadniki po 26 zł. — ct. do 36 zł. — ct.; bawoły po 24 zł. — ct. do 31 zł. — ct. za 100 klg. żywej wagi.

Bydło chude po 21 do 105 zł. za sztukę.

OSTATNIA POCZTA

Najd. Arcyksiążę Albrecht powrócił przedwczoraj z podróży inspekcyjnej po Czechach do Wiednia.

Członek gwardyi szlacheckiej, margrabia Cavalotti, przybędzie jutro do Wiednia, celem zawiadomienia arcyb. Gruschy o nadaniu mu kardynalskiego kapelusza.

Jak wiadomo, prezes skupczyny serbskiej, a zarazem przywódca stronnictwa radykalnego, Katicz, poruszył na nowo myśl wywołania agitacyi na rzecz zawiązania konfederacyi bałkańskiej. W tym celu zamierzał zaprosić na dzień 31go maja zgromadzenie swych wyborców i przyjaciół radykalnych. Ministrowie jednak, którzy w tej chwili mają z niemałymi kłopotami do walenia, starali się zapobiedz temu zamiarowi. Minister spraw zagranicznych, Giorgiewicz, i minister Tauszanowicz, starali się odwieść Katicza od powziętej myśli, przedstawiając mu, że w tej chwili, obfitującej w liczne zakłopotania, byłoby rzeczą bardzo niewczesną poruszać kwestye, któreby mogły dać powód do mylnego ich tłumaczenia. Najusilniej miał się opierać temu minister skarbu. Vuicz, który z podróży do Petersburga wrócił niezbyt zadowolony. Odradzał on stanowczo wszelkich hałaśliwych demonstracyj i kładł szczególny nacisk na to, aby właśnie stronnictwo radykalne unikało starannie wszystkiego, coby stosunkom jego z państwami, bezpośrednio z Serbią sąsiadującymi, szkodzić mogło. Skutkiem tego odwołał Katicz zwołane już na niedzielę zgromadzenie.

Z Petersburga donoszą, iż w ciągu bieżącego miesiąca większa część ambasadorów i posłów, uwierzytelnionych przy dworze rosyjskim, rozjedzie się na urlopy.

Pobył pary carskiej na wystawie francuskiej w Moskwie, z którego niezawodnie dumni będą Francuzi, zepchnął na drugi plan sprawę sprzedaży biletów Grünwaldowi i spółce; nawet polemika w tej sprawie ustała, tembardziej, że w istocie Grünwald ma nie być żydem. Po odwiedzinach carstwa i publiczności rosyjska niezawodnie liczniej uczęszczać zacznie na wystawę a szowinistom francuskim przybędzie jedna illuzya więcej co do aliansu francusko-rosyjskiego.

W sobotę otwarte zostały kortezy czyli parlament portugalski. Przedstawiony przez gabinet znany program liberalny, został bardzo przychylnie przyjęty. Gabinet ma w Izbie zapewnioną większość.

Równocześnie dochodzą i z Anglii pomyslniejsze dla Portugalii wiadomości. Oto miano stwierdzić w Londynie, że nowy targ z Portugalią został umyślnie wywołany w południowej Afryce z poduszczenia p. Cecil Rhodes, ażeby udaremnić ugodę z Anglią i w ten sposób stowarzyszeniem angielskim dać szersze pole działania. Tym razem jednak, zapewnia korespondent *Polit. Corr.*, lord Salisbury, nie myśli uleść życzeniom p. Rhodes i chce ugodę na podstawie słuszności, jak była proponowana.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 2 czerwca. Najj. Pan raczył dzisiaj w południe na dworcu kolei Północnej przyjąć ofiarowany Mu nowym pociąg cesarski, sprawiony wspólnym kosztem wszystkich kolei austriackich. Najj. Pana witali na dworcu: Minister handlu, prezydent kolei państwowych, prezydenci rad zawiadawczych i generalni dyrektorowie poszczególnych kolei. Po dokładnem obejrzeniu pociągu, które trwało pół godziny, wyraził się Najj. Pan o nim z największymi pochwałami.

Wiedeń, 2 czerwca. Najjaśniejszy Pan nadał rewidentowi rachunkowemu, w oddziale rachunkowym c. k.

wyższego sądu krajowego we Lwowie, Janowi Piotrowskiemu, z okazji przeniesienia go w stan spoczynku, tytuł i charakter radcy rachunkowego.

Wiedeń, 2 czerwca. Ostatni biuletyn o stanie zdrowia Najdost. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda d'Este stwierdza, że gorączka zupełnie się zmniejszyła a kaszel jest mały.

Wiedeń, 2 czerwca Biuletyn o stanie zdrowia Najdostojniejszego Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda opiewa: Sen, kaszlem przerywany; gorączki nie ma, apetyt polepszył się, uczucie osłabienia w znacznej mierze ustąpiło.

Wiedeń, 2 czerwca. Izba panów przyjęła wczoraj projekt ustawy o reformie studyów prawnych, zgodnie z wnioskiem komisji, odrzucając jedynie poprawkę, odnoszącą się do przyjęcia napowrót statystyki w poczet przedmiotów obowiązkowych.

P. Minister oświaty baron Gautsch oświadczył, iż Rząd wnosząc swój projekt liczył się z nieodzownymi potrzebami obecnej doby, równocześnie jednak chciał zatrzymać to, co okazało się dotychczas dobrem i użytecznym.

W dalszym ciągu wczorajszego posiedzenia Izby deputowanych poseł Byk uczynił wniosek, w sprawie reformy podatku konsumcyjnego na wsi i w zamkniętych miastach z wyjątkiem Wiednia.

Dep. Doetz i towarzysze interpelowali prezesa Ministrów w sprawie postępowania władz politycznych względem niemieckich ludowych stowarzyszeń; dep. Fürnkranz w sprawie zarządzeń przeciw fabrykacyi sztucznych win.

Prezes Ministrów hr. Taaffe odpowiadając na interpelacyę dep. Richtera i towarzyszy w sprawie założenia instytutu doświadczalnego dla artykułów spożywczych, oświadczył, że dzisiejsze przedłożenie rządowe przewiduje założenie takich instytutów państwowych. Rząd przystąpi do zakładania ich, tudzież do urządzenia kursów nauki dla organów policyi sanitarnej, skoro odnośnie przedłożenie rządowe stanie się prawomocne, a w budżecie znajdzie się pokrycie spowodowanych przez to wydatków.

Dłuższą dyskusyę wywołał projekt ustawy o urządzeniu sądów z okazji rozszerzenia Wiednia. Przemawiali: referent Jaques, Vaszaty, Lienbacher i Kaizl.

Paragraf 1 został przyjęty 141 głosami przeciw 50 głosem młodocześnie i antisemickim. Inne paragrafy przyjęto bez rozpraw.

Następne posiedzenie w piątek.

Wiedeń, 2 czerwca. Na wczorajszem posiedzeniu komisji budżetowej wyraził dep. Biliński imieniem przyjaciół politycznych zapatrywanie, że ze względu, iż regulacya waluty staje wobec najrozmaitszych sprzecznych interesów, należy akcyę podejmować z największą ostrożnością, i dla tego nie można na Rząd w tej mierze wywierać nacisku, a przeciwnie, pozostawić mu inicjatywę w tej sprawie, a zarazem i całą odpowiedzialność za przeprowadzenie tego zadania.

Wiedeń, 2 czerwca. Najwyższa rada sanitarna orzekła, iż celem energicznego i radykalnego tłumienia zarazy płucnej u bydła we wszystkich krajach koronnych Austrii, pożądanem jest nadzwyczaj wydanie ustawy, na mocy której miałyby być w drodze przymusowej zabijane wszelkie bydło, dotknięte chorobą płucną lub podejrzaną o zarodki zakaźne. Właściciele w ten sposób zabitego bydła mieliby w myśl ustawy otrzymać odszkodowanie ze skarbu państwowego.

Wiedeń, 2 czerwca. (Tel. pryw.) Książę Jerzy Czartoryski przystąpił do grupy prawicy Izby panów.

L. 6884 (3583 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach ogłasza, że dnia 24 czerwca 1891 o 10 godzinie rano odbędzie się w tutejszym Sądzie w biurze nr. II egzekucyjna licytacja sprzedanych na dniu 4 sierpnia 1884 części realności pod dawną liczbą tabularną 460 a obecnie w nowej księdze gruntowej stanowiących ciało tabularne w wykazie 440 gminy katastr. Brody zmarłego Salomona Halperna własnego na zaspokojenie pretensyj Jochwet Halpern w kwocie 500 zł.

Cena szacunkowa 830 zł., zaś wywołania 852 zł.

Wadyum 10 proc. ceny wywołania.

Resztę warunków licytacyjnych, akt ocenienia i wyciąg tabularny przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych jakoteż tych, którzyby po dniu 5 stycznia 1891 do tabuli weszli lub którymby niniejsza uchwała z jakiegokolwiek powodu nie mogła być doręczona, jest ustanowiony adwokat dr. Orski w Brodach.

Brody, dnia 30 kwietnia 1891.

L. 1250 (3589 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia sumy dłużnej 70 zł aw. zpn. przymusową sprzedaż realności lwh. 79 gm. kat. Cichawa objętej, a Michała Gadka własnej, na rzecz Kasy Oszczędności w Bochni w dwóch terminach licytacyjnych dnia 30 czerwca i dnia 27 sierpnia 1891 każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie.

Cena wywołania wynosi 565 zł.

Wadyum zaś 56 zł.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze tut. sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Niepołomice, dnia 12 kwietnia 1891.

L. 11889 (3611 1-3)

C. k. powiatowa Dyrekcja skarbu w przemyśle rozpisuje niniejszem licytację celem obsadzenia hurtownej sprzedaży tytoniu Husakowie, połączonej ze sprzedażą znaków stempowych, blankietów wekslowych 5 zł. na dół, jakoteż przewozowych listów kolejowych, za pomocą pisemnych ofert na dzień 22 czerwca 1891.

Materyał tytoniowy pobierać będzie hurtownia ta, w hurtownej sprzedaży tytoniu w Mościskach o 7 kilometrów oddalonej, zaś znaczki stempowe, blankiety wekslowe i przewozowe listy kolejowe w c. k. Urzędzie podatkowym w Mościskach.

Tejże hurtownej sprzedaży tytoniu przydzieleni są do poboru materyałów tytoniowych 29 drobnych sprzedawców w 19 miejscowościach.

Obrót takowej wynosił w czasie od 1 stycznia 1890 do końca grudnia 1890 w materyale tytoniowym 10579 zł. 63 ct. w materyale stempowym 343 zł. 99 ct.

Razem 10923 zł. 62 ct.

Oferty pisemne zaopatrzone w wadyum 50 zł. świadectwo osiągniętej pełnoletności świadectwo moralności i stanu majątkowego pod napisem: „Oferta dla hurtownej sprzedaży tytoniu w Husakowie“ mają być wniesione do dnia 22 czerwca 1891 do godz. 12 w południe do rąk Naczelnika Przemyskiej c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu.

C. k. powiatowa Dyrekcja skarbu

Przemyśl, dnia 26 maja 1891.

L. 1328 (3588 1-3)

C. k. Sąd powiatowy podaje, że celem zaspokojenia 20 rat po 12 zł. 50 ct. i 100 zł. zpn. na rzecz miejskiej kasy oszczędności w Bochni, odbędzie się dnia 30 czerwca i dnia 27 sierpnia 1891 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez licytację realności lwh. 51 gk. Niepołomice objętej, Jonasa Stiela własnej, a przedtem dłużnika Michała Grösslera własnością będącej.

Cena wywołania 1552 zł. 50 ct.

Wadyum 155 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony c. k. notaryusz Teofil Gatty w Niepołomicach.

Niepołomice, dnia 11 kwietnia 1891.

L. 4018 (3585 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie ogłasza, iż dnia 1 lipca 1891 i dnia 4 sierpnia 1891 o godz. 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności w h. 16 ks. gr. gm. Dąbrowa objętej Maryanny Doroszonej 2 Pikul małż. spadkobierców po śp. Franciszku Doroszu własnej na rzecz spadkobierców Jana Leżonia celem zaspokojenia sumy 200 zł. aw. zpn.

Cena wywołania 120 zł.

Wadyum 12 zł.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli

hipotecznych adwokat dr. Datka w Dąbrowie.

Dąbrowa, dnia 10 kwietnia 1891.

L. 3265 (3608 1-3)

W sprawie egzekucyjnej Abrahama Rottenberga przeciw Izraelowi Gelber o 15 zł. 22 ct. odbędzie się w tut. Sądzie o godz. 10 rano dnia 1 lipca 1891 tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 5 sierpnia 1891 także poniżej takowej przymusowa licytacja połowy realności pod lk. 167 w Podhajcach położonej, wyk. hip. l. 415 ks. gr. gm. katastr. Podhajce objęta.

Cena szacunkowa oraz wywołania 1600 zł.

Wadyum 160 zł.

Wyciąg hipot., akt oszacowania i protokół opisaną przynależności przejrzeć można w tus. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli hipot. ustanowiony kurator c. k. notaryusz Borowski w Podhajcach.

Podhajce, 13 maja 1891.

L. 1541 (3577 1-3)

C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, iż celem zniesienia współwłasności realności lwh. 108 gm. kat. Wadowice objętej, w jednej połowie Ignacego Kantorka, a w drugiej połowie Stefana i Feliksa Kantorków własnej odbędzie w dniach 25 czerwca i 30 lipca 1891 o 10 godz. przed południem egzekucyjną licytacją sprzedaż tejże realności, przy pierwszym terminie za lub powyżej, przy drugim terminie także poniżej ceny szacunkowej 3710 zł.

Wadyum wynosi 371 zł.

Warunki sprzedaży, wyciąg hipot. i akt oszacowania można przejrzeć w registraturze.

Wadowice, 9 maja 1891

L. 5535 (3609 1-3)

W sprawie egzekucyjnej galic. Zakładu kredyt. ziemsk. w likwidacji we Lwowie przeciw Fewronie 2 im. Załuckiej, Ilko Załuckiemu i innym o 100 zł. odbędzie się w tut. Sądzie o godz. 10 rano dnia 1 lipca 1891 tylko za lub wyżej ceny szacunkowej zaś dnia 5 sierpnia 1891 także poniżej takowej przymusowa licytacja realności w Siółku położonej wyk. hip. l. 102 i 475 ks. gr. gm. katastr. Siółko objętych.

Cena szacunkowa oraz wywołania 200 zł. Wadyum 20 zł.

Wyciąg hipot., akt oszacowania i protokół opisaną przynależności przejrzeć można w tus. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli hipot. ustanowiony kurator c. k. notaryusz w Podhajcach.

Podhajce, 13 maja 1891.

L. 156 (3529 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach zawiadamia, iż celem zaspokojenia zaległych 7 rat po 10 zł. aw. ze sumy pożycz. 200 zł. pochodzących odbędzie się na rzecz galic. Zakładu kredyt. ziemsk. w likwidacji w tut. Sądzie sprzedaż posiadłości lwh. 6 gm. Sieraków objętej, dłużnika Wojciecha Jamroza własnej w dwóch terminach, mianowicie: dnia 10 lipca i 7 sierpnia 1891.

Wyciąg hipot. i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem ustanowiony c. k. notaryusz miejscowy Bruno Rogalski.

Wadyum wynosi 60 zł.

Dobczyce, dnia 29 kwietnia 1891.

L. 332 (3528 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach zawiadamia, iż celem zaspokojenia zaległych 10 rat po 20 zł. aw. pochodzących z sumy 400 zł. zpn. odbędzie się na rzecz galic. Zakładu kredyt. ziemsk. w likwidacji w tut. Sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości w h. 270 gm. Gdów objętej, dłużniczki Maryanny Chyżowej własnej w dwóch terminach mianowicie, dnia 10 lipca i 7 sierpnia 1891 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Wyciąg hipot. i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony c. k. notaryusz Bruno Rogalski w Dobczycach.

Wadyum wynosi 80 zł.

Dobczyce, dnia 4 maja 1891.

L. 4379 (3559 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Rawie ruskiej ogłasza, że celem zniesienia współwłasności realności pod lk. A 210 w Rawie położonej wykazem hip. l. 734 gminy Rawa objętej przeprowadzoną zostanie w dniach 7 lipca 1891 i 10 sierpnia 1891 o godzinie 3 popołudniu w tusądowej kancelarii egzekucyjna licytacja sprzedaż realności Wojciecha Piskorskiego, Matyldy Wiktorji 2 im. Szydłowskiej zam. Kogut i nieletniej Michaliny Piskorskiej własnej.

Cena wywołania 181 zł. aw.

Wadyum 18 zł. 10 ct.

Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś także niżej tejże.

Dla wierzycieli, którym by uchwała licytacyjna lub późniejsza w tej sprawie wydana z jakiej bądź przyczyny doręczona być nie mogła, lub którzy hipotekę na tej realności po dniu 4 lutego 1891 uzyskali, ustanawia się p. adwokata dr. Bernfelda w Rawie jako kuratora.

Resztę warunków i wyciąg tabularny przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

Rawa, 6 maja 1891.

L. 1416 (3574 2-3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Sokołowie celem zaspokojenia wierzytelności Salomona Pomeranca i Matysa Auerbahna w kwocie 39 zł. zpn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 171 w Sokołowie położonej wykazem hipotecznym l. 591 tejże gminy objętej na imię Józefa Kuli zainstalowanej w dniach 8 lipca i 12 sierpnia 1891 każdym razem o 10 godzinie rano.

Cena wywołania 175 zł.

Wadyum 17 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych w Sądzie można przejrzeć.

Sokołów, 9 marca 1891.

L. 14511 (3590 2-3)

Dnia 15 czerwca 1891 powyżej ceny szacunkowej, lub za takową, zaś dnia 15 lipca 1891 nawet niżej takowej odbędzie się w tutejszym Sądzie zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacja realności w hip. 437 1/4 gminy katastr. Sniatyn objętej kredataryusza Leby Lindera własnej na rzecz wierzycieli tabularnych.

Cena wywołania 3820 zł.

Wadyum 382 zł. aw.

Resztę warunków, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny wolno przejrzeć w tutejszej registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych ustanowiony adwokat dr. Rosenheck.

C. k. Sąd powiatowy.

Sniatyn, 24 marca 1891.

L. 1764 (3371 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 392 zł. zpn. odbędzie się na rzecz ek. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w tymże Sądzie sprzedaż posiadłości lwh. 3 gm. kat. Mikuszowice objętej dłużników Rozalii, Katarzyny, Piotra, Maryi i Józefa Kumorów własnej, w dwóch terminach mianowicie 10 lipca i 20 sierpnia 1891 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Serafiński.

Wadyum 100 zł.

Bochnia, 4 marca 1891.

L. 9224 (3527 2-3)

Dnia 10 lipca i 7 sierpnia 1891 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym Sądzie egzekucyjna licytacja realności w h. 17 w Czasławiu objętej, Kazimierza Mazura własnej, celem zaspokojenia galic. Zakładu kredytowego ziemskiego z sumą 150 zł. zpn.

Cena wywołania 300 zł.

Wadyum 30 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli miejscowy c. k. notaryusz Bruno Rogalski.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobczyce, dnia 3 marca 1891.

L. 1341 (3491 2-3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Tyśmienicy odbędzie się o godz. 10 rano na dniu 8 lipca 1891 tylko powyżej ceny szacunkowej zaś na dniu 12 sierpnia 1891 i poniżej ceny szacunkowej przymusowa sprzedaż realności pod lk. 65/266 w Tyśmienicy położonej dłużnika Kalamana Nürenberg protokołem z 31 października 1881 l. 14881 oszacowanej na rzecz Salomona Auerbacha pto 155 zł. 74 ct.

Cena wywołania 150 zł.

Wadyum 15 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania wyciąg tabularny można przejrzeć w tus. registraturze.

Tyśmienica, 12 lutego 1891.

L. 2750 (1489 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Tłustem podaje do wiadomości, że celem ściągnięcia kwoty 90 zł. zpn. przez firmę G. Neidlinger przeciw Etti Schillerowej wywalczonej odbędzie się dnia 10 lipca 1891 i dnia 12 sierpnia 1891 każdym razem o godz. 10 przed południem przymusowa sprzedaż realności wyk. hip. l. 503 gm. Uścieczko objętej.

Sprzedaż nastąpi na pierwszym termi-

nie tylko za cenę wywołania na drugim za jakąkolwiek cenę.

Cena szacunkowa 300 zł.

Wadyum 30 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipot. ustanowiony c. k. notaryusz Władysław Rubczyński w Tłustem.

Resztę warunków, wyciąg hipot. i akt oszacowania można przejrzeć w tut. Sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Tłuste, dnia 13 maja 1891.

L. 13317 (3543 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu poje do publicznej wiadomości, że w tymże Sądzie odbędzie się w skutek prośby Mojżesza Richtera de. pr. 12 listopada 1890 l. 13317 jako podkupującego celem zaspokojenia pretensyj Lorna Latkego w kwocie 23 zł. 40 ct. aw. zpn. przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności w Kwazyninie położonej wedle wyk. hip. 110 ks. gr. tejże gminy dłużnika Mikołaja Sytyka własnej a to dnia 7 lipca 1891 o godz. 10 rano.

Powyższa połowa realności, sprzedana, będzie najwięcej ofiarującemu za jakąkolwiek cenę lecz nie za mniej jak za 160 zł. aw. za którą kwotę tylko podkupujący Mojżesz Richter będzie mógł ją nabyć.

Cenę wywołania ustanawia zaofiarowany podkup w kwocie 160 zł. aw.

Wadyum wynosi 20 zł. 2 ct.

Resztę warunków licytacyjnych wyciąg tabularny i akt oszacowania przejrzeć można w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Kohn w Dobromilu.

Dobromil, dnia 14 maja 1891.

L. 10279 (3540 2-3)

W c. k. Sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. powsz. aust. Banku kredyt. ziemsk. w Wiedniu w kwotach 1056 franków 1171 franków 88 ct. 1171 franków 88 ct. 1171 franków 88 ct. zpn. w dniu 8 lipca 1891 i 12 sierpnia 1891 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż dóbr Chełm wyk. hip. l. 553 objętych w okręgu krakowskim położonych Emilii, Olimpii, Ludwika i Józefa Hoszowskich własnych.

Cena wywołania wynosi 34000 zł. aw.

Wadyum 3400 zł.

Warunki licytacyjne, wyciąg hipot., i opisanie załogi gospodarczej przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Staniszewski.

Kraków, 24 kwietnia 1891.

L. 534 (3047 2-3)

W dniach 10 lipca i 14 sierpnia 1891 każdym razem o godz. 9 rano odbędzie się w tut. Sądzie publiczna licytacja 2/6 części realności Abrahama Goldmana w Pruchniku m. położonej wyk. hip. l. 183 ks. gr. gm. Pruchnik na rzecz Izaaka Ehrenhausa pto 200 zł. aw.

Cena wywołania 200 zł.

Wadyum 10 zł. aw.

Protokół oszacowania; wyciąg tabularny oraz bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Jarosław, dnia 25 marca 1891.

L. 605 (3505 3-3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej firmy Neidlinger we Lwowie przeciw Feidze Peselamiet o 24 zł. została rozpisana przymusowa publiczna sprzedaż 3/4 niewydziałonych części realności wyk. hip. l. 361 gm. Tłuste objętej. Feigi Peselamiet własnej na dzień 30 czerwca 1891 i na dzień 3 sierpnia 1891 godz. 10 rano w Sądzie, i że realność ta na pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej na drugim i niżej ceny szacunkowej 75 zł. 50 ct. sprzedana zostanie.

Kurator nieznanych wierzycieli Stefan Manaczyński z Grzymałowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Grzymałów, 31 marca 1891.

L. 8385 (3503 3-3)

C. k. Sąd powiatowy miej.-deleg. w Tarnowie zawiadamia, że na zaspokojenie wierzytelności Wojciecha Skorupy 154 zł. 31 ct. zpn. dozwolona została egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację połowy sumy hipot. 3000 zł. zpn. w poz. 5 karty C. realności lwh 134 ks. gr. gm. Tarnów objętej jako na karcie głównej, tudzież na karcie C. w poz. 5 realności lwh. 494 ks. gr. gm. Tarnów objętej jako na karcie ubocznej na rzecz solidarnego dłużnika Jakóba Zimmermana względnie tegoż spadkobierców intabulowanej.

Sprzedaż odbędzie się w Sądzie tut. w dniu 3 lipca i 7 sierpnia 1891 każdym razem o godz. 10 rano.

Resztę warunków wyciąg hipot. przejrzeć można w registraturze.

Tarnów, 15 maja 1891.

L. 1660 (3533 3-3)
W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 30 czerwca 1891 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 21 lipca 1891 nawet poniżej takowej licytacja realności pod lk. 10 w Krywie wyk. hip. 27 objętej tudzież połowa ciał hipot. tamże wyk. hip. 29 objętego nieobjętej masy spadkowej Wasyla Hatalaka własnej, na rzecz c. k. uprz. gal. Zakładu kredyt. włość. w likwidacji pto 48 zł. 32 ct. zpn.

Cena wywołania 682 zł.
Wadium 68 zł. 20 ct.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanego z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych. ustanawia się kuratorem p. Edwarda Frippla burmistrza w Lutowiskach.

C. k. Sąd powiatowy.
Lutowiska, dnia 14 kwietnia 1891.

L. 3442 (3541 3-3)
C. k. Sąd obwodowy Rzeszowski ogłasza niniejszem, że w sprawie egzekucyjnej Maryanny Bielec przeciw Annie Brodnickej pso 146 zł. odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności lwh. 404 gm. Rzeszów dnia 3 lipca 1891 i 7 sierpnia 1891 każdym razem o godz. 10 rano.
Cena wywołania 380 zł. 16 ct.
Wadium 38 zł. 1 ct.
Resztę warunków sprzedaży można przejrzeć w tus. registraturze.
Rzeszów, 30 kwietnia 1891.

L. 1958 (3531 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności Wolfa Wertheima w kwocie 400 zł. publiczną egzekucyjną sprzedaż realności a mianowicie ciał hipotecznego wyk. hip. 1. 29 w Zdźni położonego masy spadkowej Teodozy z Leszczyńskich Urbanowej własnego, i ciał hipotecznego wyk. hip. 1. 74 w Ługu położonego Antoniego Urbana syna Hrycia własnego, na dzień 30 czerwca i 28 lipca 1891 każdym razem o godz. 10 w Gorlicach.
Cena wywołania co do pierwszej wynosi 450 zł. co do drugiej realności 600 zł.
Wadium wynosi 45 zł. co do drugiej realności 60 zł.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się p. adwokata dr. Radomyckiego.

Resztę warunków licytacyjnych protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tutejszej registraturze.
Gorlice, dnia 11 kwietnia 1891.

Konkursa.

L. 5402 pr. (3560 2-3)
Celem obsadzenia opróżnionej posady c. k. sekretarza powiatowego w randze X. ewentualnie posady kancelisty c. k. Namiestnictwa w randze XI. klasy rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do 10 lipca r. b.

Ubiegający się o jedną z powyższych posad winni wnieść swe podania, zaopatrzone w dowody kwalifikacji i znajomości języków krajowych w drodze właściwej do Prezydium c. k. Namiestnictwa.

Posady wspomniane zostaną nadane w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 nr. 60 dz. pp. przed innymi akwalifikowanym wystuzonym podoficerom, zaopatrzoną w certyfikaty o ile nie będą ubiegać się o nie kompetenci z kategorii urzędników państwowych w czynnej służbie lub kategorii kwiescentów.

Lwów, 28 maja 1891.

L. 9459 (3571 2-3)
Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela religii dla uczniów obrządku rzym. kat. w c. k. gimnazjum w Drohobyczu, a ewentualnie na taką posadę, mogącą się opróżnić w innej szkole średniej.
Do posady tej przywiązana jest roczna płaca i dodatki do płacy w myśl ustaw z dnia kwietnia 1870 (Dz. up. nr. 46) i z dnia 18 kwietnia 1873 (Dz. up. nr. 48).

Kandydaci ubiegający się o tę posadę winni wnieść podania swe, zaopatrzone w potrzebne dokumenty za pośrednictwem swej przełożonej władzy do Prezydium c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do dnia 15 czerwca 1891.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.
Lwów, dnia 21 maja 1891.

Kuratele.

L. 3608 (3536 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Uhnowie podaje do publicznej wiadomości, że Andrusza Nowaka z Tarnoszyzna marnotrawnym uznano i jemu kuratora w osobie Piotra Nowaka gospodarza z Tarnoszyzna nadano.
Uhnów, 1 maja 1891.

L. 4994 (3535 3-3)
Fedko Nowosad z Baranich Peretok uznany marnotrawcą.
Kuratorem jego Ostap Szmigel ustanowiony.
Sokal, 25 kwietnia 1891.

L. 1598 (3558 2-3)
Niniejszem ogłasza się, że Michała Szpilę z Czańca od kurateli z powodu marnotrawstwa zaprowadzonej uwolniono.
C. k. Sąd powiatowy.
Kęty, 16 marca 1891.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 1748 (3168 3-3)
Urischa i Markusa Goldglanzów zywawia się, aby do spadku po ich ojcu Izaaku Goldglanzu w Wampierzowie 1889 r. zmarłym w terminie jednorocznym się zgłosili inaczej bowiem postępowanie spadkowe z ich kuratorem Marcinem Sliwą przeprowadzonym będzie.
C. k. Sąd powiatowy
Radomyśl, dnia 21 marca 1891 r.

L. 2305 (3232 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Mielcu zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomą Freidę z Ostrów Blanową, iż w sprawie doręczenia jej ts. rezolucji tabularnej z dnia 25 listopada 1890 l. 7629 ustanowił dla niej kuratorem Izaaka Spiegła z Rzeszowa.
Mielec, dnia 7 marca 1891.

L. 2351 (3249 2-3)
C. k. Sąd obwodowy w Jasle zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Abrahama Izaaka Fornera, że na skargę Towarzystwa zaliczkowego w Jasle de praes. 12 maja 1891 l. 2351 wydaje równocześnie przeciw niemu nakaz zapłaty 55 zł. zpn., a to na podstawie wekslu z daty Jasło 9 stycznia 1891 na 100 zł. opiewającego, a przez niego, Abrahama Emera i Leibę Emmera akceptowanego.

Zarazem poleca Fornerowi, by potrzebnej informacji adw. dr. Chwalibogowi w Jasle, którego kuratorem dlań ustanowiono, udzielił, gdyż inaczej skutki zaniedbania tego sam sobie przypisać będzie musiał.
Jasło, dnia 13 maja 1891.

L. 2247 (3253 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Bieczu zawiadamia niniejszem nieobecnego Jędrzeja Piecra, że mu w sporze drobiazgowym Jana Rogozińskiego przeciw niemu pto. 50 zł. zpn. kuratora ad actum w osobie Jakóba Bugny z Bugaja ustanowiono.

Ma się zatem Jędrzej Piec albo oświadczyć, albo ustanowionemu kuratorowi informacji udzielić lub też wreszcie pełnomocnika wykazać i o tem Sąd tutejszy zawiadomić, inaczej bowiem z zaniedbania wynikłe skutki sam sobie przypisze.
C. k. Sąd powiatowy.
Biecz, dnia 7 kwietnia 1891.

L. 6257 (3227 2-3)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Lazara Pohoryllesa, że na prośbę Jakóba Willnera przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 600 zł. wa zpn. pod dniem 2 maja 1891 l. 6257 wydano, i że takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi adw. dr. Ehrlichowi doręczono.

Wzywa się zatem niewiadomego z miejsca pobytu Lazara Pohoryllesa, ażeby możliwe środki obrony kuratorowi podał, lub sądowi innego zastępcę wskazał, gdyż w razie przeciwnym sprawa ta z kuratorem wedle uataw przeprowadzoną będzie.
Tarnopol, dnia 2 maja 1891.

L. 4953 (3283 2-3)
C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia z miejsca pobytu nieznanego Izaaka Kurzweila, że Małka Ellenberg przeciw niemu o nakaz zapłaty sumy wekslowej 200 zł. prośbę wniosła, któremu żądaniu uchwałą z dnia 18 kwietnia 1891 l. 4671 zadość uczyniono.

Oraz ustanowił sąd dla tego pozwanego kuratora w osobie p. adw. dr. Smutnego z zastępstwem p. adw. dr. Hillela z Przemyśla i poleca mu ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika sądowi wczas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisze.
Przemyśl, 25 kwietnia 1891.

L. 809 (3600 1-3)
C. k. Sąd powiatowy delegowany miejscy w Jasle uwiadamia Karola Edwarda 2 imion Opersdorfa niewiadomego z miejsca pobytu, że przeciw niemu wytoczyła pod dniem 20 grudnia 1890 l. 11228 firma protokołowana „Dom komisowy i spedycyjny Jakóba Spetta w Jasle pozew o zapłacenie kwoty 214 zł. 40 ct. aw., który do rozprawy sumarycznej na dzień 16 czerwca 1891

o 9 rano zadekretowanym został i że kuratorem ad actum dla niego adw. dr. Franciszek Ksawery 2 imion Wiediger w Jasle ustanowiony został.

C. k. Sąd pow. del. miej.
Jasło, dnia 25 marca 1891.

L. 4343 (3587 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Kalwaryi zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Kazimierza Biele, iż Michał Chorąży wniosł przeciw niemu skargi de praes. 13 maja 1891 l. 4343 i 4344 o zapłacenie kwot 50 zł. i 5 zł. aw., na które to skargi termin do rozpraw drobiazgowych na 26 czerwca 1891 o godz. 9 rano wyznaczono i kuratora dlań w osobie Wiktora Jaworskiego c. k. notaryusza w Kalwaryi zamianowano.

C. k. Sąd powiatowy.
Kalwarya, dnia 13 maja 1891.

L. 4232 (3606 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Marcina Buciora, że na skutek skargi depr. 6 maja 1891 l. 4232 Zofii Sądęj i mał. Agnieszki Sądęj przeciw niemu o ojcowstwo i płacenie alimentacji wyznaczony został termin do obrony na dzień 17 czerwca 1891 o godz. 9 rano.

Zarazem poleca się temuż, aby przed terminem ustanowionemu kuratorowi c. k. notaryuszowi Nowińskiemu środki do obrony udzielił lub innego swego zastępcę Sądowi wcześniej wskazał.

C. k. Sąd powiatowy.
Leżajsk, dnia 9 maja 1891.

L. 8874 (3596 1-3)
C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Antoniego Dębickiego przeciw Samuelowi Kleinmannowi o 500 zł. dla nieobecnego egzekuta Samuela Kleinmanna z Mielca kuratorem adwokata dr. Juliusza Chodackiego zamianował.

Tarnów, dnia 21 maja 1891.

L. 8730 (3595 1-3)
C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Andrzeja Pawlikowskiego przeciw Samuelowi Kleinmannowi o 1300 zł. aw. dla nieobecnego egzekuta Samuela Kleinmanna kuratorem adwokata dr. Juliusza Chodackiego zamianował.

Tarnów, dnia 21 maja 1891.

L. 6924 (3581)
C. k. Sąd powiatowy w Bukowsku podaje do publicznej wiadomości, że w myśl ustawy z 19 maja 1874 l. 70 dpp. wdrożono w tymże Sądzie postępowanie w celu odpisania gruntów w gminie katastralnej Kulaszne na cele I. węg. gal. kolei żelaznej przez c. k. Dyrekcyę kolei państwowych wykupionych przez pierwszą węg. kolej posiadanych, które to przestrzenie wolne od ciężarów do księgi kolejowej I. węg. gal. kolei przeniesione być mają.

W tym celu wyznacza się nieprzekraczalny termin najdalej do dnia 15 czerwca 1891, który to termin do pierwotnego stanu przywróconym być nie może.

Wzywa się zatem wszystkich, którzyby zamierzonym wydzieleniem powyżej określonego gruntu czuli się być pokrzywdzonymi w swych prawach posiadania własności, służebności lub innych prawach rzeczowych, aby zarzuty swe wniosli do tutejszego Sądu po myśli §. 22 powołanej ustawy w wyżej określonym terminie, przyczem się interesowanych ostrzega, że zarzuty po terminie wniesione i prawa rzeczowe do gruntu powyższego przeciw poprzednim właścicielom w dniu zamieszczenia edyktu w gmachu sądowym lub później zgłoszone wcale uwzględnione nie zostaną.

Interesowanych zawiadamia się także, że zarzuty wniesione być mogą w tut. sądzie albo ustnie albo pisemnie i że interesowanym prośbę c. k. Dyrekcyi kolei państwowych de praes. 2 lutego 1889 l. 518 z załącznikami w tutejszym Sądzie przegładnąć wolno.

C. k. Sąd powiatowy.
Bukowsko, 15 marca 1891.

L. 6392 (3284)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu jako sąd handlowy ogłasza, iż zapisano w rejestrze handlowym dla spółek handlowych firmę „Emil i Karol Piskorz, skład sukieny i bławatny w Tarnopolu“ z tem, iż firmę tę obaj spółnicy podpisywać będą.
Tarnopol, dnia 9 maja 1891.

L. 4952 (3282 1-3)
C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia z miejsca pobytu nieznanego Izaaka Kurzweila, że Małka Ellenberg przeciw niemu o nakaz zapłaty sumy wekslowej 300 zł. prośbę wniosła, któremu żądaniu uchwałą z 18 kwietnia 1891 l. 4670 zadość uczyniono.

Oraz ustanowił Sąd dla tego pozwane-

go, kuratora w osobie p. adwokata dr. Smutnego z zastępstwem p. adw. dr. Hillela z Przemyśla, i poleca mu, ażeby do do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika Sądowi w czas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Przemyśl, 25 kwietnia 1891.

L. 1885 (3252 1-3)
C. k. Sąd obwodowy w Samborze zawiadamia Józefa Kobryńskiego i Julię z Królów Biliczowę, iż tusądową uchwałą z dnia 31 marca 1891 l. 1885 dozwołoną została intabulacja Anieli Jaworskiej z właścicielką 51/54 części realności pod lk. 54 dziel. Lwowskiej w Samborze położonej, dotąd wedle Dom. IV. pag. 186, 187, 191, 194, 200, 226, n. 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 14, 15 haer. Julianny Król, Julianny de Król Bilicz, Rozalii Starosolskiej, Józefa Kobryńskiego i Ignacego Starosolskiego własnych.

Gdy Józef Kobryński i Julia z Królów Biliczowa ani z życia, ani z miejsca pobytu nie są wiadomi, ustanawia się dla nich kuratorem adw. dr. Feliksa Michała Nankiego w Samborze ze substytucją tutejszego adw. dr. Juliana Brylińskiego i pierwszemu z nich zostaje powyższa uchwała dla Józefa Kobryńskiego i Julii z Królów Biliczowej przeznaczona doręczoną.

Sambor, 31 marca 1891.

L. 2200 (3280)
W rejestr handlowy dla spółek handlowych wpisano zawiązanie się jawnej spółki handlowej pod firmą „Bierpropinations-Pachtgesellschaft J. S. Friedmann et Moses Mendel Spindel in Kolomea“ z siedzibą w Kołomyi, która rozpoczęła swe czynności od 1 stycznia 1889 i którą obydwa spółnicy, lecz tylko zbiorowo zastępować mogą.

C. k. Sąd obwodowy
Kołomyja, 7 marca 1891.

L. 2347 (3279 1-3)
C. k. Sąd obwodowy w Jasle zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Abrahama Izaaka 2 imion Fornera, że wydał równocześnie przeciw niemu nakaz zapłaty sumy 100 zł. z pn. a to na podstawie wekslu z daty Jasło, 24 grudnia 1890 na 100 zł. opiewającego, a przez niego akceptowanego w skutek skargi Abrahama Silbera de praes 12 maja 1891 l. 2347, zaleca Fornerowi zarazem, ażeby kuratorowi swemu adw. dr. Chwalibogowi w Jasle informacji potrzebnej udzielił, gdyż inaczej skutki zaniedbania tego sam sobie przypisać będzie musiał.

Jasło, dnia 13 maja 1891.

L. 2466 (3278)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Brzeżanach uwiadamia, że w skutek uchwały z dnia 11 kwietnia 1891 l. 2121 wpisano dnia 25 kwietnia 1891 w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych handlowych firmę aptekarza Adolfa Metanowskiego dla przedsiębiorstwa aptekarskiego w Brzeżanach, który właściciel Adolf Metanowski w Brzeżanach zamieszkały swem pełnem imieniem i nazwiskiem podpisywać będzie.

Brzeżany, 2 maja 1891.

L. 2439 (3277)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Brzeżanach uwiadamia że w skutek uchwały z dnia 11 kwietnia 1891 l. 1950 wpisano dnia 24 kwietnia 1891 w rejestrze handlowym dla firm spółkowych firmę spółki jawnej „Selig Kirschen i Józef Lindner“ dla przedsiębiorstwa prawa dzierżawy propinacji w Boższowcach, którą to spółkę każdy z wymienionych współników zastępować i podpisywać jest uprawniony.

Brzeżany, dnia 25 kwietnia 1891.

L. 2174 (3305)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Sanoku podaje do wiadomości, że dnia 17 kwietnia 1891 do rejestru handlowego dla spółek zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu w Rymanowie, zarejestrowane stowarzyszenie z potrójną odpowiedzialnością ograniczoną“, wpisano, że w miejsce poprzedniego zarządu na walnem zgromadzeniu dnia 25 lutego 1891 odbytem, wybrani zostali do zarządu Leo Chill, Jakób Wolf i Salamon Katz.

Sanok, dnia 25 kwietnia 1891.

L. 2318 (3307)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Sanoku ogłasza, że 25 kwietnia 1891 wpisana została do rejestru handlowego dla spółek zarobkowych i gospodarczych firma „Towarzystwo zaliczkowe w Dynowie stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“.

Sanok, dnia 2 maja 1891.

L. 36922 (3493 3—3)

Dnia 24 czerwca b. r. odbędzie się we Lwowie, w kaplicy św. Zofii, przed południem po mszy św. losowanie posagów z fundacji imienia:

- I. Jana Antoniego Łukiewicza,
- II. Wincentego Łodzi Ponińskiego,
- III. Elżbiety Czarkowskiej.

Blizsze postanowienia są następujące: I. Do losowania posagu z fundacji im. Jana Antoniego Łukiewicza przypuszczone będą oprócz sierot, znajdujących się obecnie na wychowaniu w Zakładzie Sióstr Miłosierdzia św. Kazimierza, dziesięć innych dziewcząt, które przedstawione zostaną do uczestnictwa w losowaniu przez rz. kat. Proboszcza parafii św. Mikołaja. Kompetentki mają wykazać swoje uprawnienie metryką chrztu, jakoteż świadectwem sieroctwa i moralności, wystawionem przez miejscową władzę, a przez właściwy urząd parafialny stwierdzonem i w tym celu zgłosić się najdalej do 20 czerwca b. r. u Przełożonej wymienionego zakładu, tudzież w urzędzie parafialnym obrz. łac. św. Mikołaja we Lwowie.

Współubiegające się winny 24 czerwca b. r. wysłuchać mszy św. w kaplicy św. Zofii.

Dzieci, które nie są w stanie same losować, tudzież sieroty, które 24 rok życia przekroczyły, wykluczone są od losowania.

II. Do losowania z fundacji im. Wincentego Łodzi Ponińskiego będą dopuszczone dziewczęta, które udowodnią, że są religii katolickiej, z rodziców ślubnych w Galicyi urodzone i zamieszkałe, że 8 rok życia ukończyły, a nie przekroczyły 24, że moralnie się prowadzą, naukę religii pobierały, są ubogie, że ich rodzice również są ubodzy i moralne życie prowadzą, lub jeżeli już nie żyją — nie pozostawili majątku.

Od złożenia powyższych dowodów uwolnione są dziewczęta, zostające w zakładzie św. Kazimierza we Lwowie.

Dziewczęta, które raz już wygrały los z jednej z tych fundacji, nie mogą więcej brać udziału w losowaniu posagów z fundacji Ponińskiego.

Rodzice lub opiekunowie dziewcząt, chcących brać udział w losowaniu, mają wnieść pisemne podania, udokumentowane w sposób wyżej wymieniony do c. k. Namiestnictwa najpóźniej do 15 czerwca b. r. Do ciągnięcia losów przystąpią dziewczęta po kolei wedle starszeństwa wieku.

Wygrujące posag obowiązane są z woli fundatora modlić się za spokój jego duszy, a w rocznicę śmierci t. j. 24 marca każdego roku wysłuchać mszy świętej.

III. Do losowania z fundacji im. Elżbiety Czarkowskiej będą dopuszczone dziewczęta nie mniej niż osmy, a nie więcej niż 24 rok życia liczące, bez względu, czy wcale rodziców nie mają, lub też mają tylko ojca, lub tylko matkę. Muszą jednak legalnie dowieść, że są religii katolickiej, urodzone w Galicyi lub w Wielkiem Księstwie Krakowskiem z rodziców narodowości polskiej, w razie nieślubnego pochodzenia z matki teje narodowości, że prowadzą życie moralne i są ubogie.

Od złożenia wymaganych dowodów wolne są sieroty, znajdujące się w zakładzie św. Kazimierza we Lwowie, inne zaś kompetentki zachować muszą względem podań o przypuszczenie do losowania te same formalności, jakie zawiera niniejsze ogłoszenie co do fundacji im. Łukiewicza (pod I.) i dopuszczone będą do losowania również w liczbie dziesięciu prezentowanych przez rz. kat. Proboszcza parafii św. Mikołaja.

Sieroty, które raz już posag wygrały, wykluczone są od losowania.

Wygrująca obowiązana jest modlić się za duszę fundatorki, a szczególnie w dniu jej śmierci tj. 19 czerwca każdego roku.

Wygrane sumy posagowe będą aż do czasu zamarznięcia, względnie pełnoletności wygrujących korzystnie umieszczane, a rewersy doręczone ich uprawnionym za stepcom.

Z c. k. Namiestnictwa
Lwów, dnia 19 maja 1891.

О Б Ъ Щ Е Н Ь Ё.

Dnia 24 Червца с. р. отведє са во Львовѣ въ каплицѣ св. Зофїи передъ полуднемъ по службѣ Божьѣ львованьє зъ фндаціи посаговьхъ, именно:

- 1) Іоана Анто́нія Лѣквича,
- 2) Винцентого Лодза Пониньского,
- 3) Елсаветы Чарковской.

I. До львована посагъ зъ фндаціи им. Іоани Лѣквича припщєнїє есдѣтъ кромѣ сиротъ находящихъ са перѣ въ закладѣ сестрѣ Милосерда св. Казимира въ Львовѣ на воспитанїю десяти иншихъ дѣвчатъ, котрой представлєнїє есдѣтъ до участїа въ львованю черєзъ р. кат. пароха парافیи св. Николаа.

Бсподабѣгательки мають выказати своє оуправнєне до оучастїа въ

львованю метрикою крещєна, якъ и свѣдѣнїемъ сиротства и обычайности черєзъ дотычнє нарохїю затверженымъ, и въ той цѣли мають найдалше до 20 Червца зголосити са оу Настоятелии згаданого закладѣ и въ оурадѣ парохїальномъ овр. лат. парохїи св. Николаа во Львовѣ.

Бсподабѣгательки повинни на дню 24 Червца с. р. въ каплицѣ св. Зофїи службѣ Божьѣ выслушати.

Дѣти, котрой самї не могутъ львовати, сѣтъ рѣвно якъ сироты, котрой 24 рѣкъ жита оубѣдчили, отъ львована выключєнїє.

II. До львована зъ фндаціи Лодза Пониньского есдѣтъ припщєнїє дѣвчатъ, котрой докажѣтъ що сѣтъ религиии католицкой, въ Галичинѣ зъ родителей законныхъ зродженїи, и замешкалїи, далше, що 8 рѣкъ жита оубѣдчили, а 24 не перестѣпали, що моральне жите праведатъ, навѣкъ религиии поверали, сѣтъ оубогими шо родичи ихъ, есан еше живють, такожѣ сѣтъ оубогими, обычайно са презѣдали ає есаньє же померли, шо незѣдали маеткѣ.

Отъ зложєна повьшєнїє доказѣтъ сѣтъ оубѣдлєнїє дѣвчатъ находящїи са зъ закладѣ св. Казимира во Львовѣ.

Дѣвчатъ, котрой вже разѣ есдѣлєнїє зѣдали посагомъ одной зъ тыхъ фндаціи, не могутъ вѣльше львовати зъ фндаціи Пониньского.

Родичи или опѣкѣны дѣвчатъ хотащїи оучастєвати въ львованю мають вєсти писемнє оубѣдлєнїє просьбѣ въ способѣ повьшєнїє выражєнїи до ц. к. И мѣстництєва найдалше до 15 Червца с. р.

До тагнєна пристѣпають дѣвчатъ черєго пѣсла старшєнства еткѣ. Дѣвчатъ, котрой львѣ выгривающїи вытагнѣтъ, сѣтъ зъ волѣ фндатора оубѣдлєнїє молитиса за оупокѣ души его, а въ день смєрти его, т. е. 24 Марца каждого рока службѣ Божьѣ выслушати.

III. До львована зъ фндаціи Елсаветы Чарковской есдѣтъ припщєнїє дѣвчатъ не менше якъ 8 а не вѣльше якъ 24 лѣтъ жита числєнїи.

Бєзъ взгладѣ на тоє, чи родичѣтъ цѣлакомъ, ає тоѣко отца, аєко матери не мають, мѣсатъ однако доказати легально, шо сѣтъ католицкой религиии оубѣдлєнїє въ Галичинѣ, аєко въ Великомъ Княжєствѣ краковѣскомъ зъ родичѣтъ польской народности, а въ разѣ похѣдженїа незаконного зъ матери польской народности, шо ведѣтъ жите обычайно и сѣтъ оубогими.

Отъ зложєна вымгаєнїє доказѣтъ оубѣдлєнїє сѣтъ дѣвчатъ сироты въ закладѣ сестрѣ Милосерда св. Казимира во Львовѣ; иншии оубѣгательки взгладомъ прошеїи о припщєнїє до львована захѣвати мають тїи формальности, якїи въ оубѣдлєнїю симъ находѣтса шо до фндаціи Лѣквичи (подъ I.) и допщїєнїє есдѣтъ до лвована тоѣко въ числѣ десяти представлєнїє черєзъ р. кат. Настоятелиа парافیи св. Николаа.

Сироты, котрой вже разѣ выграли посагъ сѣтъ выключєнїє отъ львована. Выгривающа есѣтъ оубѣдлєнїє молитиса за оупокѣ души фндаторки а то оосєбно въ день 19 Червца каждого рока яко въ день смєрти тойже.

Вильвованїи сѣтъ посаговїи зѣдали до часѣ замѣжєства выгривающїи дѣвчатъ, аєко до часѣ ихъ полнолѣтности корнїстно оубѣдлєнїє а дотычнїє реверсы есдѣтъ дорѣчєнїє ихъ правнымъ застѣпникамъ.

Зъ ц. к. Намѣстництєва.
Львовѣ, 19 Маа 1891.

L. 17131 (3501 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miejski delegowany w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca zamieszkania Hirscha Holländera, że Schaja Majer Landsberger wniosł przeciw niemu skargę drobiazgową o zapłatę kwoty 41 zł. 20 ct. de praes. 16 maja 1891 l. 17131, na którą termin na dzień 22 czerwca 1891 o godz. 3 popołudniu wyznaczono, a którą ustanowiono dla kuratora adw. dr. Winklera; wzywa się zatem pozwanego, aby ustanowionemu kuratorowi dowodów potrzebnych dostarczył, lub też innego pełnomocnika w tej sprawie sądowi przedstawił.

Kraków, 17 maja 1891.

L. 14263 (3523 3—3)

Lwowski c. k. Sąd krajowy wzywa niniejszym edyktem wszystkich, którzyby zaginioną obligację indemnizacyjną Galicyi wschodniej nr. 7570 lit. A. na 150 zł. winikulowaną na rzecz fundacji mszalnej Michała Kozłowskiego przy gr. kat. cerkwi w Stanisławowie w ręku swem mieli, aby takową w przeciągu jednego roku sześciu tygodni i trzech dni, licząc od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu w urzędowej Gazecie Lwowskiej, tutejszemu sądowi tem

powiniej przedłożyli, ileżej w razie przeciwnym obligacja rzeczona za amortyzowaną i nieważną zostanie uznana.

Lwów, 18 kwietnia 1891.

L. 9510 (3539 3—3)

Tarnowski Sąd obwodowy zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Benjamina Edera, że w sprawie wekslowej R. Stegmannowej pko. niemu pto 186 zł. 5 ct. aw. nakaz zapłaty w dniu 27 maja 1891 l. 9510 wydanym, dla niego kuratorem adw. dr. Biegański a tegoż zastępcą adw. dr. Chodacki ustanowionym został.

Tarnów, dnia 27 maja 1891.

L. 12521 (3140 3—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Reginę Rokitową, że celem doręczenia teje tutejszosałowej rezolucyi hipotecznej z dnia 23 maja 1889 l. 3416 w sprawie hipotecznej o odpisanie z kompleksu realności lk. 133 lwh. 133 księgi gruntowej gminy Podgórze objętej, Justyny Wierzbickiej własnej części z parceli grunt. nr. 470/1 z przeniesieniem ciężarów w stanie biernym teje realności pomiędzy innymi wierzycielami, także i w poz. 3 on. na rzecz Reginy Rokitowej zapisanych, kuratorem adw. dr. Peipera ustanowiono.

Podgórze, dnia 7 kwietnia 1891.

L. 4763 (3198 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Schapsę Druckera, iż Ancezel Klein przeciw niemu pod dniem 8 kwietnia 1891 l. 4763 wytoczył pozew o uznanie prawa zastawu w stanie biernym jednej ośmej części realności wykazem hipot. gminy katastr. Stanisławów l. 1383 objętej, pod poz. i dla sumy 175 zł. m. k. wpisanego, za zgasłe i wykreślenie tego wpisu — że pozew ten zadekretowano do pisemnego postępowania z wyznaczeniem terminu 90 dni do wniesienia obrony, wreszcie, że dla pozwanego ustanowionym został kurator ad actum adw. dr. Gelehrter z substytucją adw. dr. Bardachę w Stanisławowie.

Wzywa się przeto Schapsę Druckera, by ustanowionemu kuratorowi udzielił potrzebnych informacji, lub innego zastępcę sądowi przedstawił, inaczej skutki z zaniebania sam sobie przypisze.

Stanisławów, 18 kwietnia 1891.

L. 6283 (3179 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia niniejszem Chaima Kuresa z miejsca pobytu nieznanego, że w egzekucyjnej sprawie c. k. uprzywil. galicyjskiego akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie przeciw temuż Chaimowi Kuresowi i Sarze Kuresowej o zapłatę 2 rat po 42 zł. 60 ct. zpn. w celu doręczenia mu tak uchwał z 27 grudnia 1890 l. 16659 zezwalającej na egzekucyjną sprzedaż realności pod l. sp. 1538 w Tarnopolu jakoteż dalszych uchwał zapasę mających ustanowił dla kuratora w osobie adw. dr. Landesberga a zastępcą tegoż adw. dr. Langera, że zatem rzeczę Chaima Kuresa jest bądź osobiście w tut. sądzie się zgłosić, bądź innego zastępcę sądowi do wiadomości podać, gdyż skutki zaniebania tego sam sobie przypisać będzie winien.

Tarnopol, dnia 2 maja 1891.

L. 2266 (3225 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Jasle, zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Mayera Nathana Götza, że na skargę Józefa Blumenkranza de praes. 8 maja 1891 l. 2266, wydaje się równocześnie przeciw niemu nakaz zapłaty 50 zł. w. a. z pn. na podstawie wekslu z dnia 9 lutego 1891 kuratorem dla Mayera Nathana Götza ustanowiono adw. dr. Chwaliboga w Jasle, któremu należy udzielić informacji potrzebnej, lub innego pełnomocnika ustanowić, gdyż inaczej musiałby niniejszem zawiadomiony sam skutki zaniebania tego sobie przypisać.

Jasło, dnia 9 maja 1891.

L. 6854 (3235 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu w sporze ustnym Agnieszki z Babrajów Michalikowej przeciw Michałowi Babrajowi, nieobjętej masie spadkowej Maryanny Topkowej, Teresie Babraj, Franciszkowi Babrajowi i Petrynie Babraj o rozwiązanie wspólnej własności realności lwh. 210 gminy kat. Rajbrot objętej zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Franciszka Babraję, że kuratorem dla niego ustanowiono dr. Sulerzyskiego adwokata w Wiśniczu któremu środki obrony dostarczyć lub innego zastępcę sądowi przedstawić ma.

Wiśnicz, 15 marca 1891.

L. 7808 (3223 3—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy podaje do wiadomości, że w skutek skargi wniesionej przez firmę „Tomasz Furness et comp.“ przeciw Chunie Klausnerowi i innym

o 217 funt. szterl. 13 szyllingów 4 pensów zarządził postępowanie pisemne zakreślając termin do obrony do 90 dni i wzywa niewiadomego z pobytu pozwanego Szymona Glascheiba, aby potrzebnych środków obrony dostarczył kuratorowi, który dlań w osobie adwokata dr. Karola Biegańskiego z substytucją adw. dr. Juliusza Chodackiego ustanowionym został.

Tarnów, 6 maja 1891.

L. 3607 (3254 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach zawiadamia w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. aust. Banku hipotecznego w Wiedniu przeciw masie leżącej Tekli Ustyjanowicz i Abrahamowi Pollak o 6710 zł. zpn. niewiadomych i późniejszych wierzycieli ciał hip. wykazem 1014 gminy kat. Brody objętego, że dla nich ustanowił w miejsce dotychczasowego a już zmarłego kuratora dr. Starzewskiego, kuratorem adwokata dr. Grossa w Brodach zamieszkałego.

Brody, dnia 10 marca 1891.

L. 16966 (3273 3—3)

C. k. Sąd kraj. dla spraw cywilnych we Lwowie czyni wiadomem, że na prośbę Edwarda Kopeckiego wzdruża postępowanie amortyzacyjne co do zgubionej książeczki wkładowej lwowskiej filii towarzystwa wzajemnego kredytu w Krakowie, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną odpowiedzialnością nr. 3047 na 31 zł. 27 ct. aw. opiewającej, wzywając wszystkich, w których ręku książeczka ta znajdować się może, aby ją w ciągu jednego roku okazali, gdyż w przeciwnym razie takowa jako pozabawiona wszelkiej mocy uważana, a wystawca jej do żadnego wcale wywodu i odpowiedzi w tym przedmiocie obowiązany nie będzie.

We Lwowie 9 maja 1891.

L. 8591 (3269 3—3)

C. k. Sąd obwodowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Abrahama Jzaka dw. im. Fornera, że przeciw niemu przez R. Stegmannową w dniu dzisiejszym do l. 8591 pozew został wniesiony o zapłatę sumy wekslowej 98 zł. aw. zpn. w skutek czego nakaz zapłaty wydano i takowy ustanowionemu dlań kuratorowi adwokatowi tut. dr. Rostowi doręczono, któremu pozwania potrzebnej do zarzutu informacji udzielić albo też innego zastępcę sobie obrać i o tem sądowi tut donieść ma, w razie przeciwnym wynikię z zaniebania skutki sam sobie przypisze.

Tarnów, dnia 15 maja 1891.

L. 2879 (3310 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach w sporze wekslowym firmy Jakóba Grossa przeciw Aleksandrowi Rybarskiemu pto 509 zł. 68 ct. mianuje kuratorem, ad actum dla nieznanego z pobytu Aleksandra Rybarskiego p. Dr. Józefa Korna adwokata w Wadowicach, jemu pozew i nakaz (duplikat) zapłaty z dnia 2 maja 1891 l. 2788 doręcza a pozwanego wzywa, aby kuratorowi środki obrony udzielił, lub innego pełnomocnika sobie ustanowił i o tem sąd zawiadomił, bo inaczej spór na jego niebezpieczeństwo z kuratorem będzie przeprowadzony.

Wadowice, dnia 9 maja 1891.

L. 5581 (3281 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej Abrahama Aschkenazy przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Ilkowi Dmytruk 200 zł. aw. ustanowił dla tegoż ostatniego kuratorem adwokata Ilnickiego i doręczył mu nakaz zapłaty z 9 maja 1891 l. 5591.

Kołomyja, 9 maja 1891.

L. 1658 1659 (3290 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Tomasza Czapię, iż w sprawie egzekucyjnej Jzraela Grūna przeciw niemu o intabulację prawa zastawu dla sumy 18 zł., tudzież sumy 15 zł. na jego realności w Zdziarcu, kuratorem dla niego Wojciecha Czapię ustanowiono.

Radomyśl, dnia 2 marca 1891.

L. 4630 (3311 2—3)

Sąd powiatowy deleg. miejski w Nowym Sączu ustanawia w sporze ustnym Fabiana Mirka przeciw Maksymowi Chowańcowi i Teodozyi Chowaniec dla niewiadomych z miejsca pobytu Maksyma Chowańca i Teodozyi Chowaniec kuratorem ad actum adw. dr. Bersona i poleca im, aby ustanowionemu kuratorowi udzieliłi ze swej strony dowodów lub też innego pełnomocnika sądowi przedstawiłi, gdyż inaczej szkodliwe skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Nowy Sącz, dnia 31 marca 1891.

L. 15578 (3159 3-3)
Sąd powiatowy miej. deleg. w Rzeszowie zawiadamia niniejszym niewiadomego z miejsca pobytu spadkobiercę Jędrzeja Miąsika, iż po ojcu jego Pawle Miąsiku zmarłym w dniu 17 grudnia 1889 pozostało gospodarstwo gruntowe pod nk. 58 w Drabianice wzywa się go zatem, aby w ciągu jednego roku zgłosił do tutejszego sądu i wniósł deklarację do spadku, gdyż po bezskutecznym upływie tego czasu rozprawa spadkowa przeprowadzona zostanie z spadkobiercami, którzy się zgłoszą i z jego kuratorem adw. dr. Reinerem.
Rzeszów, 7 stycznia 1891.

L. 1776 (3137 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Krakowcu zawiadamia nieznanego z życia i miejsca pobytu Stefana Rodycza, że tusądową uchwałą z dnia 2 listopada 1890 l. 7535 przyjęto do wiadomości sądu protokół egzekucyjnego oszacowania realności objętej 315 wykazem hipotecznym księgi grunt. gminy Czaplaki na zaspokojenie pretensji Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie 200 zł. względnie 72 zł. z pn.
Dla Stefana Rodycza ustanowiono kuratorem Jana Derdelewicza w Krakowcu.
Krakowiec, 23 marca 1891.

L. 5548 (3250 1-3)
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyjach w sprawie wekslowej Eisiga Tittingera przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Józefowi Sojcher 500 zł. ustanowił dla tegoż ostatniego kuratorem adwokata dr. Sterna i doręczył mu nakaz zapłaty z 9 maja 1891 l. 5548.
Kołomyja, 9 maja 1891.

L. 2570 (3568 2-3)
C. k. Sąd obwodowy w Jasle, zawiadamia Seliga Schameta, że w skutek skargi wekslowej Jakóba Klausnera przeciw niemu o 65 zł. zpn. nakaz zapłaty dzisiaj wydany i dla niego jako z miejsca pobytu niewiadomego adw. dr. Chwalibóg w Jasle kuratorem, ustanowiony został.
Jasło, dnia 23 maja 1891.

L. 2571 (3569 2-3)
C. k. Sąd obwodowy w Jasle, zawiadamia Seliga Schameta, że w skutek skargi wekslowej Jakóba Klausnera przeciw niemu o 130 zł. aw. zpn. nakaz zapłaty dzisiaj wydany i dla niego jako z miejsca pobytu niewiadomego adw. dr. Chwalibóg w Jasle kuratorem ustanowiony został.
Jasło, dnia 23 maja 1891.

L. 1300 (3586 2-3)
W tutejszym Sądzie wniosła Anna z Durniaków Wujkowska z Hańczowy pozew pod dniem 20 listopada 1890 l. 12960 przeciw Maryannie Onuszcza, Onufremu, Mikołajowi, Łucyannie i Filonowi Durniakom z Hańczowy o zniesienie wspólności majątkowej co do ciała hip. l. 55 ks. gr. gm. Hańczowa objętego, na który to pozew termin na dzień 12 czerwca 1891 rano wyznaczony został.
Ponieważ Mikołaj Durniak jest niewiadomy z miejsca pobytu przeto ustanowiono dla niego kuratora adw. dr. Radomyskiego z Gorlic.

Wzywa się więc Mikołaja Durniaka, aby kuratorowi udzielił informacji do obrony, lub ustanowił dla siebie pełnomocnika, gdyż inaczej za złe skutki sam winę przypisać sobie będzie musiał.
C. k. Sąd powiatowy.
Gorlice, dnia 6 lutego 1891.

L. 2829 (3509 3-3)
Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Ludwika Muchę z Zakopanego, że w skutek wniesionego przez Towarzystwo Zaliczkowe w Zakopanem przeciw niemu pozwu de praes. 12 kwietnia 1891 l. 2829 pto 686 zł. aw. zpn. wyznaczonym został w tutejszym c. k. Sądzie termin dnia 4 czerwca 1891. o 9 z rana, i że do zastępowania go, jak również celem doręczenia mu rezolucji tabularnej w tej sprawie z dnia 28 kwietnia 1891 l. 2830 tudzież rezolucji tabularnej z tejże daty do l. 2837 w sprawie Wydziału powiatowego w Nowymtargu imieniem Gminy Zakopane przeciw niemu pto 1400 zł. aw. z pn. ustanowionym zo-

stał kuratorem Jan Trybulec z Nowegotargu któremu winien kurand środki obrony podać lub innego pełnomocnika Sądowi przedstawić.

C. k. Sąd powiatowy.
Nowy targ, dnia 28 kwietnia 1891.

L. 2349 (3248 3-3)
C. k. Sąd obwodowy w Jasle zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Abrahama Izaaka Fornera, że wskutek skargi Towarzystwa zaliczkowego w Jasle de praes. 12 maja 1891 l. 2349 wydaje się równocześnie przeciw niemu nakaz zapłaty sumy 165 zł. zpn. a to na podstawie wekslu z daty Jasło 1 sierpnia 1890 na 200 zł. opiewającego przez adw. dr. Adamskiego wystawionego a przez Dobę Forner, Leibe Emmera, Abrahama Emmmera Benjamina Ungera i przez niego akceptowanego.

Zarazem zalecamy mu by potrzebnej informacji adw. dr. Chwalibogowi w Jasle, którego kuratorem dlań ustanowiono udzielił, gdyż skutki zaniebdania tego, sam sobie przypisać będzie musiał.
Jasło, dnia 13 maja 1891.

Doniesienia prywatne.

Parkiety i posadzki deszczulkowe



oraz wszelkie wyroby stolarskie, jako to: okna, drzwi i t. d. jakoteż opaski do drzwi i listwy podłogowe poleca fabryka parowa

Braci Wczelak

we Lwowie. 3158

Komitet połączonej fundacji Marka Bernsteina.

Ku wspieraniu i kształceniu izraelskich rzemieślników podaje do wiadomości, że dla izraelskich, fizycznie rozwiniętych chłopców, którzy się chcą oddać zawodowi rzemieślniczemu, i w tym celu na koszt fundacji u rzemieślnika chcą być umieszczeni, jest wolnych 6 stypendyów.

Ubiegający się powinni nadesłać podania swe do komitetu tejże fundacji na ręce p. Sam Klärmana do dnia 15 lipca 1891 i wykazać się:

- 1) metryką urodzenia lub przynależności gminnej, iż należy do izraelskiej gminy lwowskiej, albo przynajmniej jest urodzonym w Galicji i dobiega obecnie 14 roku życia;
- 2) przez uwierzytelnione świadectwa ubóstwa, iż ani on, ani rodzice nie są w stanie pokryć kosztów nauki;
- 3) dołączyć trzeba do podania rewers ojca lub opiekuna, że pozostawia opiekę ubiegającego się komitetowi z pominięciem własnooalnego wkroczenia;
- 4) ubiegający się z prowincji dołączyć mają także świadectwo lekarskie uzdolnienia do rzemieślniczego zawodu.

Lwów, w maju 1891. 3567
Komitet połączonej fundacji Marka Bernsteina.

Przestroga.

Niniejszem ostrzegam wszystkich, by mężowi memu, Dawidowi Kram, restauratorowi przy ulicy Batorego L. 16, który jest umysłowo chory, ani pieniędzy nie pożyczano, ani żadnych towarów na kredyt nie dawano, gdyż żadnych weksli ani rachunków za niego płaćć nie będą.
Frelde Kram, restauratorka przy ul. Batorego L. 16.

Konkurs.

Na posadę budowniczego miejskiego w Jasle z placą 600 zł. rocznie wynoszącą, z terminem do 15 lipca 1891.

Posada ta nadana zostanie prowizorycznie, której ustalenie nastąpi po upływie jednego roku.

Magistrat król. wola miasta
Jasło, dnia 29 maja 1891.
Burmistrz: Metzger.

Kubin, Brich i Korzeniowski

we Lwowie.

Fabryka pieców kaffowych

odznaczona zaszczytnie na wystawach krajowych.

Kantor zamówień i wystawy ul. Łukasieńskiego l. 6 (plac Castrum).

Polecają własne wyroby ogniotrwałe szamotowe, **piece, kominki i kuchnie kaffowe** z gładkich lub wzorzystych kaffi, w kolorze białym, porcelanowym, majolikowym, szamowym, perłowym, brązowym lub zielonym. Okrycia ścian kaffami gładkimi lub wzorkowanymi.

Efektowne ozdoby ogrodowe do upiększenia klombów i alei ogrodowych, tudzież nagrobków. — Ozdoby czyli ornamentyki terakotowe do budynków podług rysunku.

Wyroby nasze równają się zupełnie wyrobom zagranicznym, gdyż pracując przez lat kilkanaście w pierwszorzędnym fabrykach zagranicznych, nabyliśmy wszechstronną praktykę w tymże zawodzie.

Wykonują się także wszelkie naprawy.

Zaskawie zamówienia miejscowe i z prowincji uskutecznią się najstarszej, wiorowo i trwałe, po cenach najumiarkowańszych. 3615



LUBIEN

Zakład kąpielowy wód siarczanych

w pobliżu Lwowa i stacyj kolejowych w Gródku i Szczerem położony **otwartym zostaje dnia 20 maja.**

Urząd pocztowy, telegraficzny i apteka w miejsu. Codzienna poczta wozowa pomiędzy Lwowem a Lubieniem po 75 ct. wózkami z Gródka po 40 ct. od osoby.

Lekarz zakładu dr. Z. Rieger radca zdrowia, Łazienki z wannami porcelanowymi i terasą, takżej posadzki. Kąpiele siarczano-mułowe parą ogrzewane. Leczenie elektrycznością i masaż (maser i maserka fachowo uzdolnieni).

Nowość Przyrząd rozpylający wodę siarczaną do leczenia chorób nosa, gardła i płuc, niewylączając gruźlicy. Kąpiele zimne rzeczne.

Pomieszkania z urządzeniem i łożadłami (materace sprężynowe) w cenie od 50 ct. do 1.20 dziennie. Pewna liczba mieszkań do opalania.

W sezonie pierwszym od 20 maja do 20 czerwca i w trzecim od 20 sierpnia, ceny mieszkań o 20 pre. tańsze. W tymże czasie dezuają opustu ubodzy chorzy opatrzeni w świadectwa przez c. k. starostwa potwierdzone.

Fiakier zakładowy po stałych cenach za wszelkie jazdy.

Obszerny wzorowo utrzymany park, cieniisto świeżkowe chodniki. Kaplica z codz. Mszą św. Wszelkich wyjaśnień udziela na żądanie Dyrekecy zakładu. 2795

SANTAL DE MIDY

Essencya z cytrynianu drzewa sandałowego z Bombay, najzupełniej czysta, w kapsułkach zawarta jest znacznie skuteczniejsza aniżeli kopału i kudebs. Czyni niepotrzebnym używanie wszelkich szprycowań i w przedostatni dni trzech ulecza wszelkie najdolegliwsze i najwięcej zastarzałe rzeżączki, nie utrudzając żołądka i nie udzielając nieprzyjemnej woni urynia. — Każda Kapsułka opatrzona jest na czarno oddrukowanym napisem.
Seraad w Paryżu, 8, ULICA VIVIERNE I W GŁÓWNYCH APTEKACH.

We Lwowie w aptekach: pp. Mikolajcha, Wewiorskiego, Ruckera, Sklepińskiego i Boisera

Największy wybór maszyn do szycia Singera ręczne od 28 do 48 Złr. nożne " 30 " 65 " gotówka 10% taniej.

Józef Jwanicki
mechanik i specjalista
Lwów | Kraków
Hotel Żorza | Rynek 25.

prosze zeznać CENNIKI
o taskawe zlecenia.

Ogłoszenie.

Rozpisuje się licytacja przez oferty, na dostawę szpitalowi powszechnemu krajowemu we Lwowie w drugim półroczu r. b. t. j. od dnia 1 lipca do dnia 31 grudnia 1891 z oznaczeniem w przybliżeniu ilości.

- | | |
|-------------------------------|------------------|
| 1) Mięsa wołowego i cielęcego | 27.500 kilogram. |
| 2) Ryżu | 2.500 " |
| 3) Cukru | 2.000 " |
| 4) Kawy lepszej i gorszej | 1.000 " |
| 5) Krup perłowych | 1.800 " |

Wszystkie artykuły powinny być w najlepszych gatunkach. Próbki pieczętowane ryżu, cukru, kawy i krup należy dołączyć do oferty. Mięso będzie dostawiane codziennie w oznaczonych godzinach i ilościach, inne zaś artykuły w miarę zażądania.

Blizsze objaśnienia udzielać będzie Zarząd szpitala. Oferty pieczętowane i należyście ostemplowane, przy dołączeniu wadyum 5 pre. od całej półrocznej dostawy, należy składać na ręce Dyrekecy szpitala do dnia 12 czerwca r. b. i w tymże dniu, t. j. 12 czerwca r. b. o godzinie 11 przed południem w kancelaryi Dyrekecy szpitala oferty publicznie zostaną otworzone, a następnie będzie ustna pertraktacja.

Do kontraktu wymagana będzie kaucya w wysokości 10 pre. od całej półrocznej dostawy.

Lwów, dnia 28 maja 1891.

Z Dyrekecy szpitala powszechnego krajowego.

(Zarządca Władysław J. Weber.)

Papier z fabryki papieru Fiałkowskich.

Dom bankowy i kantor wymiany M. KLARFELD

we Lwowie, przy ulicy Hetmańskiej l. 6,

kupuje i sprzedaje

wszelkie papiery wartościowe i monety

po kursie dziennym bez doliczenia prowizyj.

Przyjmuje także zlecenia dla giełdy wiedeńskiej i berlińskiej.

Wszelkie papiery wartościowe wylosowane, tudzież płatne kupony, przyjmuje za gotówkę bez wszelkiego potrącenia.

Zlecenia z prowincji uskuteczniają się odwrotną pocztą.

Z Drukarai Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego L. 12 dom Wernera.